20 gr. | 20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok III. Nr. 60.

Kraków, czwartek 13 marca 1941 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Podpisanie układu pokojowego między Syjamem a Indochinami.

Francja i Syjam przyjęły japońskie propozycje arbitrażowe.

Tokjo, 12 marca. **We wtorek ukázał się wspólny komunikat delegacyj Japonji, Francji i Syjamu w sprawie przyjęcia i podpisania wysuniętych przez Japonję warunków likwidacji sporu granicznego syjamsko-francuskiego.**

Jak wynika z jego treści, Francja odstąpiła ze swych terenów indochińskich na rzecz Syjamu okręg Paklay oraz odcinki obszarów na zachód, północny zachód i południowy zachód od Kambodży, w swoim czasie należących do Syjamu. Wszystkie te tereny stanowiły strefę zdemilitaryzowaną. Ponadto przechodzą na rzecz Syjamu dwie wyspy na rzece Mekhong, mianowicie Khong i Khone, jednakże będą one administrowane wspólnie przez Syjam i rząd Indochin Francuskich.

Jak dalej wynika z tresci wymienionych dokumentów, **Japonja zagwarantowała ostateczną ważność zawartego porozumienia,** przyczem zarówno Francja jak i Syjam uznają wysiłki Japonji w kierunku utrzymania pokoju, jak również jej poprawne stanowisko.

Podpisanie japońskiej propozycji pośredniczącej celem zlikwidowania sporu granicznego między Syjamem a francuskiemi Indochinami odbyło się we wtorek o godzinie 16-tej czasu japońskiego w urzędowem mieszkaniu ministra spraw zagranicznych Matsuoka.

Po akcie podpisania układu odczytano wspolny komunikat, poczem minister spraw zagranicznych Matsuoka i przewodniczący delegacyj Syjamu oraz francuskich Indochin wygłosili krótkie przemówienia, podreślając znaczenie zawartego układu.

Prasa japońska wita z radością dojście do skutku ostatecznego porozumienia na konferencji pokojowej w Tokjo. Zgoda Syjamu i francuskich Indochin na japońską propozycję pośredniczącą i przyczynienie sie w ten sposób do pokoju na Dalekim Wschodzie oznacza — jak stwierdza „Tokio Asahi Szimbun" — odprawę wobec Anglji i wobec Stanów Zjednoczonych. Pomyślne zakończenie konferencji dowodzi, że zarówno w Europie, jak i na Dalekim Wschodzie, nowy porządek rzeczy zaczyna wywierać w sposób widoczny swoje skutki.

Również pozostałe dzienniki podkreślają z najwyższem zadowoleniem pomyślny wynik konferencji, co — jak stwierdzają dzienniki — należy zawdzięczać pokojowym dążeniom Japonji, oraz wysiłkom ministra Matsuoki.

Rada gabinetowa w Japonji.

(=) **Tokio,** 12 marca. W związku z politycznemi wydarzeniami ostatnich dni, a mianowicie z zawarciem układu pokojowego między Indochinami francuskiemi i Syjamem oraz wyjazdem min. Matsuoki do Europy, odbyła się w godzinach porannych ub. wtorku t. zw. rada łącznikowa wszystkich członków gabinetu japońskiego z udziałem członków sztabów generalnych marynarki i armji.

Doniosłe znaczenie wizyty Matsuoki w Berlinie.

(=) **Tokio,** 12 marca. Jak stwierdza półurzędowa ajencja Domei w swoim pierwszym komentarzu, podróż ministra spraw zagranicznych Matsuoka do Berlina posiadać będzie niezwykłą doniosłość, zwłaszcza że przypada na okres nadzwyczajnego napięcia i ważnych wydarzeń o światowem znaczeniu.

Pozatem jest to **pierwsza podróż japońskiego ministra spraw zagranicznych do Europy.** Z tych względów wizyta Matsuoki wzbudziła w kołach dyplomacji światowej bardzo wielkie wrażenie. Podróż jego będzie miała na celu jeszcze ściślejsze ukształtowanie współpracy pomiędzy państwami Paktu Trzech Mocarstw.

„Sheffield" ciężko uszkodzony.

Madryt, 12 marca. **Jak donoszą z Algeciras, wpłynął do portu w Gibraltarze brytyjski krążownik „Sheffield" oraz pewien torpedowiec, oba ciężko uszkodzone.**

„Sheffield" posiada 9.100 ton i należy do najwyższej klasy krążowników. Okręt ten wyposażony jest w 12 dział 15.2 mm. osiem 10.2 cm, oraz 12 lekkich dział przeciwlotniczych. Załoga wynosi w pełnej obsadzie 700 żołnierzy.

Straty wśród oficerów i marynarzy.

Berlin, 12 marca. **Według komunikatu admiralicji angielskiej w nocy na niedzielę zostały zatopione dwa przybrzeżne statki strażnicze „Ramilo" i „Codders".**

Łącznie z temi dwoma okrętami flota angielska w ciągu ostatnich trzech tygodni straciła 9 jednostek z samego tylko składu lekkich jednostek bojowych. Wymienić należy w tym zakresie zatonięcie statku „Humtley" z 73 ludźmi załogi. statku patrolowego „Ormonde", oraz pewnego stawiacza min i nieustalonej nazwie, który w dniu 5 marca został dosłownie rozerwany bombą ciężkiego kalibru. We wszystkich wypadkach zginełо wielu oficerów i marynarzy.

Kanał Sueski zapchany zatopionemi okrętami.

Bukareszt, 12 marca. Do Konstancy przybyła ostatnio załoga rumuńska dwóch parowców „Citus" i „Steaua Romana", która składając się z 34 marynarzy, została odesłana przez Anglików po zarekwirowaniu wspomnianych okrętów, na okręcie „Dapia" do ojczyzny. Oba wspomniane parowce znajdują się obecnie w Bombaju. **Marynarze ci oświadczyli, że z powodu gwałtownych nalotów niemieckich i włoskich jest kanał Sueski zapchany w kilku miejscach zatopionemi okrętami. W odległości 40 mil od morza, w miejscu gdzie kanał posiada jedynie szerokości 25 metrów, mają znajdować się cztery angielskie parowce, które zatarasowały przejazd.** — Z tego też powodu inne okręty muszą omijać to miejsce, a prace przy usuwaniu tych okrętów są utrudnione, przez naloty nieprzyjacielskie. **Pozatem stwierdzili marynarze rumuńscy, że kanał Sueski nie posiada obrony przeciwlotniczej.**

Rumuński dziennik „Impul" przynoszący tę wiadomość dodaje, że według orzeczenia fachowców uprzątnięcie tych zatopionych okrętów **wymagałoby w czasach pokojowych conajmniej 90 dni.**

Waszyngton obawia się konfliktu angielsko-francuskiego.

Nowy Jork, 12 marca. **Zapowiedź rządu francuskiego o użyciu floty wojennej celem zaopatrzenia ludności francuskiej w środki żywności przez przełamanie blokady angielskiej, została opublikowana w dziennikach nowojorskich jako wielka sensacja.**

Dzienniki są zgodne co do tego, że Waszyngton poświęca rozwojowi tej sytuacji największą uwagę.

„New York Times" donosi z Vichy, że **wydaje się nieuniknionem wpędzenie Francji do wojny przeciwko jej dawnemu sojusznikowi, jeśli natychmiast coś się nie stanie.** Z Londynu donosi to pismo o wzrastającem niezdecydowaniu, ponieważ rząd angielski stanąłby przed niezwykle trudną sytuacją, zarówno ze względów politycznych jak i uczuciowych, gdyby admirał Darlan chciał zrealizować swoją groźbę. Istnieje możliwość, że angielski premjer Winston Churchill osobiście odpowie na deklarację Darlana, aczkolwiek niema zbyt wielkiej nadzieji, aby tem samem problem zaopatrzenia Francji w środki żywności został rozwiązany.

„New York Herald Tribune" uważa rozwój nieporozumień między Londynem a Vichy **dyplomatycznem zwycięstwem Niemiec, które uzyskały to, że Darlan, wbrew swym dawniejszym deklaracjom, iż flota francuska nie będzie użyta przeciwko Anglji, obecnie skłonił się do tego rodzaju groźby.** Pismo zaznacza przytem, że osłona konwojowa dla francuskich okrętów ze środkami żywności dotyczy nie Niemiec, ale jedynie Francji.

Sytuacja aprowizacyjna Francji.

Konferencja prasowa w Vichy.

(=) **Genewa,** 12 marca. Z Vichy donoszą: **Marszałek Pétain przyjął w poniedziałek w obecności admirała Darlana i podsekretarza stanu dla wyżywienia Acharda, przedstawicieli prasy amerykańskiej w Vichy.**

Na wstępie podsekretarz stanu Achard przedstawił sytuację Francji pod względem zaopatrzenia w zboże. Podkreślił on przy tej sposobności, że wskutek następstw wojny oraz ograniczenia możliwości dowozu z zagranicy, **zaopatrzenie ludności w zboże jest zupełnie niewystarczające.** Rząd francuski przedstawił ten stan rzeczy rządowi amerykańskiemu, przyczem prosił go o przetransportowanie **5 miljonów cetnarów zboża** w pewny sposób do strefy bezpieczeństwa.

Po podsekretarzu stanu Archadzie zabrał głos **admirał Darlan,** wypowiadając się przeciwko blokadzie brytyjskiej. Podkreślił on, że Anglicy w dalszym ciągu kontynuują swoją blokadę przeciwko Francji. Blokada ta nie przyczynia jednak Niemcom żadnych strat.

W tym momencie przerwał marszałek Pétain, oświadczając na poparcie wywodów Darlana, że **Niemcy zwrócili Francuzom w strefie okupowanej 2 miljony kwintali zboża, które zostało zarekwirowane.**

Sekretarz stanu Achard dodał w związku z tem, że ogólna ilość zboża, jaka pierwotnie została zarekwirowana przez Niemców w strefie okupowanej, wynosiła 2,7 miljonów ton.

W dalszym ciągu swoich wywodów Darlan oświadczył, że Niemcy posiadają szerszy gest i większe zrozumienie dla swych obowiązków wobec ludzkości, niż Anglicy. Skutki brytyjskiej blokady nie dotykają bynajmniej Niemiec. Jako przykład można przytoczyć fakt, że kiedy Anglicy postanowili rozciągnąć blokadę nad francuskiemi Indochinami, blokada ta z natury rzeczy zwróciła się jedynie i wyłącznie przeciwko Francji.

Admirał Darlan wydał na cześć generalnego delegata rządu francuskiego w Afryce śniadanie, na którem obecni byli wszyscy ministrowie resortowi, oraz szefowie dowództw wojskowych.

W czasie tego śniadania panowała całkowita zgodność poglądów w sprawie **obrony francuskich posiadłości kolonjalnych.**

W związku z tem ukazał się komunikat następującej treści: „Admirał Darlan, wicepremjer rady ministrów, wydał na cześć generała Weyganda, generalnego delegata rządu francuskiego w Afryce, bankiet w ściśłem gronie. Minister wojny gen. Huntziger, sekretarz stanu dla kolonji kontradmirał Platon, sekretarz stanu w ministerstwie żeglugi powietrzej gen. brygady lotnictwa Bergelot, wzięli udział w tym bankiecie.

Bezpośrednio potem odbyła się konferencja, w toku której omówiono szereg problemów natury politycznej, gospodarczej i wojskowej, dotyczących francuskich posiadłości kolonjalnych w Afryce.

Szczegółowo zastanawiano się nad kwestją ewentualnej obrony afrykańskiego terytorjum kolonjalnego przeciwko atakowi z zewnątrz. Z naciskiem podkreślono, iż po myśli zobowiązań, przyjętych przez marsz. Pétaina w ramach układu o zawieszeniu broni, **tereny te będą bronione przed każdym najeźdźcą przez francuskie siły zbrojne.**

Francja przeżyła ciężką zimę.

(=) **Waszyngton,** 12 marca. W oświadczeniu złożonem przez ambasadora Francji w Stanach Zjednoczonych, Henryka Haye, wobec dziennikarzy, oświadczył on, że niezrozumiałem jest stanowisko Anglji w odniesieniu do wynajętego przez amerykański Czerwony Krzyż parowca „Exmouth", na pokładzie którego znajduje się ładunek 300 ton płatków owsianych, która odmówiła udzielenia konwoju.

Od czasów średniowiecznych Francja przeżyła najfatalniejszą zimę. Ambasador poinformował o tym wypadku sekretarza stanu Hulla. Następnie ambasador zakomunikował, że z chwilą nastania pory zimowej **podwoiła się śmiertelność wśród dzieci francuskich.** Czerwony Krzyż oddał płatki owsiane do dyspozycji dzieci francuskich i było rzeczą niemożliwą, aby z płatków tych mieli korzystać Niemcy.

Pomoc Niemiec przy odbudowie Francji.

(=) **Paryż,** 12 marca. W wyniku niedawno zakończonych rozmów gospodarczych pomiędzy przedstawicielami Francji i Niemiec — **państwo niemieckie dostarczy wielkiego kontyngentu stali na odbudowę okupowanych obszarów francuskich.**

Wysyłka ta zapewnia przeprowadzenie wielkiego programu odbudowy arteryj komunikacyjnych i odbudowy mostów w okupowanych terenach Francji. Ponadto wielkie ilości stali będą zarezerwowane dla produkcji samochodów, a przedewszystkiem wozów ciężarowych. — Dzięki temu francuski przemysł automobilowy będzie mógł osiągnąć około 45 proc. swej przedwojennej produkcji.

Dalsze wysyłki metali z Niemiec przewidziane są na zelektryzowanie linij kolejowych Paryż-Lyon, jakoteż innych większych linij, co przyczyni się wydatnie do zaoszczędzenia węgla, którego zużywano do 40.000 rocznie.

Anglja „ofiarowuje" Syrję.

(=) **Genewa,** 12 marca. Z Vichy donoszą: W związku z obecnemi intrygami angielskiemi na Bliskim Wschodzie otrzymano tu informacje, stwierdzające, że **Anglicy wzmocnili ostatnio szczególnie swoją propagandę, zwróconą przeciw Syrji i Libanonowi.**

Anglicy posługują się przytem szczególnie intesywnie emirem Transjordanji Abdullahem. Rola Abdullaha została udowodniona nowym interesującym faktem. Mianowicie według nadeszłych tu wiadomości **Anglicy złożyli emirowi Abdulahowi przyrzeczenie uczynienia go władcą Syrji,** w razie stworzenia przez angielską politykę wojenną „nowych stosunków" na Bliskim Wschodzie.

Wewnętrzny front Wielkiej Brytanji a wojna.

II.

Amerykańscy obserwatorzy, których zadaniem jest badanie nastrojów ludności angielskiej i zdawanie sprawozdań w Ameryce, reprezentują dwie zasadnicze opinje o obecnym stanie rzeczy, nazywanym „sytuacją wojenną poza frontem“.

Jedni z nich uważają że **naród angielski został wstrząśnięty ze swej stuletniej flegmy.** „Poddani czują się opuszczeni przez swych panów“ — pisało z początkiem stycznia czasopismo „Look“, charakteryzując reakcję mas ludności w jesieni. „W nagłej wizji cały naród poznał, że rząd angielski w wielu sprawach jest zapobiegliwym, ale

zawiódł zupełnie na odcinku opieki społecznej.

„Przywódcy Angiji nigdy nie rozumieli klasy robotniczej i jej problemów“.

Jako następstwo tego „otwarcia oczu“, amerykańscy teoretycy spodziewają się, że **naród angielski zdecydowany jest odebrać panującej klasie jej bogactwa i władzę powierzyć swym przedstawicielom.** Za jednego z tych przedstawicieli uchodzi także i **Bevin,** który wprawdzie przez pewien okres czasu uważany był przez niektóre koła robotnicze za zdrajcę, ale którego pozycja została silnie wzmocniona dzięki jego energicznym atakom na koła konserwatywne.

Gdy w swej mowie, wygłoszonej w klubie „Rotary“ oświadczył, że głównym motywem życia narodowego powinno być zabezpieczenie socjalne, a nie zysk prywatny, wówczas „Sunday Times“ pisał, że **obydwa te pojęcia dadzą się pogodzić.**

Ludzie, którzy znają Bevina twierdzili, że on sam uznawał możliwość dojścia do kompromisu i że za podstawę swej karjery obrałby najchętniej rolę takiego „rewolucjonisty od święta“ przy poparciu konserwatystów. W ciągu zimy skutkiem rozłamu w partji był on jednak coraz silniej spychany ku lewicy. W wywiadzie, opublikowanym w Ameryce, na pytanie: „Wielu z Amerykanów uważa pana za najbliższego premjera angielskiego, czy pan jest tego samego zdania? — odpowiedział, że został on powołany do gabinetu dla przeprowadzenia pewnych określonych prac ale że **w gabinecie tym nie czuje się dobrze** (News Rewiew 21 grudnia).

Ze słów tych wyciąga się wniosek, że marzeniem jego jest zawarcie paktu z przedstawicielami konserwatystów, ale **że marzenie to porzucił,** widząc, że inaczej straci poparcie swej własnej klasy. Koła robotnicze nie okazują podobno najmniejszych chęci do jakiegokolwiek kompromisu z konserwatystami, nawet przy jak najdalej posuniętem uwzględnieniu ich żądań.

Koła te tylko dlatego popierają tą pozorną rewolucję w Anglji, że przy jej pomocy mają nadzieję utrzymać się przy władzy. Dlatego też zwalczają komunistów i wszelkich przeciwników wojny.

Politycy lewicy mają nadzieję, że zwolna uda się im wyprzeć konserwatystów ze sfery wpływów i że pozyskawszy w miarę upływu czasu coraz szersze koła robotników, wreszcie usuną konserwatystów od władzy w momencie, kiedy świat robotniczy zażąda od tych ostatnich wypełnienia przyrzeczeń, złożonych podczas wojny.

Inni obserwatorzy **zaprzeczają wogóle istnieniu poważnej, rewolucyjnej inicjatywy nawet i wśród zorganizowanych robotników,** nie widzą jej nawet w kołach przywódców robotniczych, którzy zdaniem tych obserwatorów zostali zepchnięci silniej, niżby można było przypuszczać, do defensywy.

Obserwatorzy ci potwierdzają postępujący rozłam socjalny w ludności angielskiej i

nie wierzą w możliwość konstruktywnej odbudowy.

Wszystkie sprzeczne ze sobą plany narodowego odrodzenia uważają ci obserwatorzy tylko za pewną formę propagandy, szerzonej przez **koła intelektualnych reformistów i utopistów.** Istnieje tendencja do powolnego zastępowania niebezpiecznego pojęcia „nowego porządku w Anglji“, idealnym obrazem staro-brytyjskiej tradycji, przy „przedstawieniu angielskich koncepcji o imperjum“ za jedyną, wypróbowaną w praktyce rewolucyjną ideę, odpowiednio pogłębioną pod względem mistycznym.

Oczywiście przyznaje się, że „pewne modyfikacyjne formy“ dostosowania do wymagań czasu są konieczne, jak np. wprowadzenie szkół powszechnych, ubezpieczeń socjalnych, ośmiogodzinnego dnia roboczego, „Public Schools“ muszą stworzyć wolne miejsca dla uzdolnionych uczniów szkół powszechnych, a **władze wojskowe muszą dać możność synom mieszczańskich rodzin uzyskania stopni oficerskich.** Słynne dzielnice nędzy, t. zw. slums, muszą zostać oczyszczone, a wielkie pałace arystokracji muszą być **udostępnione dla dzieci ubogich robotników miejskich.** Jak ostatnio określił Malcolm Macdonald w „Daily Herald“

era zamków wielkich została już definitywnie zakończona.

Któż jednak ma przeprowadzić te doniosłe reformy, jeśli nie „darowani przez naturę przywódcy narodu“, konserwatywni arystokraci, którzy już oddawna przeprowadzają prawdziwe reformy wbrew opozycji liberalnych przemysłowców? Jak twierdzą się w setkach artykułów, felietonów, książek itd.

kasta ta nie zawiodła w rozwoju ostatniego stulecia.

Została ona jedynie zubożona przez zbyt wysokie podatki przez powstałą w międzyczasie kastę plutokracji. W czasach dzierżenia władzy kasta ta zawsze była gotowa do dopuszczania uzdolnionych i odważnych z innych sfer, a nawet do przyjęcia ich do swego grona.

W tych i tego rodzaju zdaniach zawarta jest zapowiedź walki ze strony konserwatystów przeciwko reformistom, jak również odpowiedź na oświadczenie Bevina, że

obecna wojna jest także swego rodzaju wojną domową.

Obydwie strony prowadzą zaciętą walkę przy pomocy rozmaitych haseł ideowych i **obietnic na przyszłość.** Nie brak i podstępów oraz dwulicowej gry, przyczem istotne rzeczy omija się dyskretnem milczeniem, organizując się do odkładania po ważniejszych spraw na okres powojenny, uważając je za sprawy „których nie można omawiać podczas wojny“.

Na podstawie powyższych danych można sobie zestawić obraz stosunków, jak również można wnioskować o dalszym rozwoju wypadków. W dwóch punktach jednak obydwa wrogie sobie obozy zgadzają się ze sobą. **Nikt mianowicie nie twierdzi, że angielskie społeczeństwo „stary człowiek z ulicy“, bierze udział w tej dyskusji.** W rzeczywistości była ona dotychczas udziałem wtajemniczonych i zawodowych osobistości — polityków, stategów, agitatorów i intelektualistów.

Niemiecki komunikat wojenny.

Berlin, 12 marca. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

Lotnictwo kontynuowało wszędzie skutecznie walkę przeciwko Wielkiej Brytanji. Silne formacje lotników bojowych zaatakowały ostatniej nocy urządzenia portowe i dokowe w Portsmouth w kilkugodzinnej akcji. Przez potężne wybuchy i wielkie pożary powstały w porcie i w urządzeniach warsztatowych ciężkie zniszczenia.

Na obszarze morskim u południowo-wschodniego wybrzeża brytyjskiego i przed kanałem Bristolskim lotnictwo bombardowało kilka okrętów handlowych i uszkodziło ciężko dwa frachtowce.

Podczas ataku na lotnisko Hawkings zniszczone zostały hangary i koszary. Należy się liczyć ze zniszczeniem kilku znajdujących się na ziemi samolotów.

Formacje niemieckiego lotnictwa zaatakowały ponownie na Malcie port La Valetta i lotnisko Lucca. Bomby średniego i ciężkiego kalibru wyrządziły silne zniszczenia.

W Afryce północnej brytyjskie koncentracje wojsk i zmotoryzowane kolumny były skutecznie zwalczane bombami i bronią pokładową, a kilka samochodów pancernych i innych pojazdów zostało zniszczonych względnie uszkodzonych.

Nieprzyjaciel zrzucił ostatniej nocy bomby na pewne miasto w Niemczech zachodnich. Żadne urządzenia wojskowe nie zostały trafione, natomiast ciężko uszkodzono budynki mieszkalne i pewien szpital, jak również zabito kilka osób cywilnych względnie raniono.

Niemiecko-bułgarska defilada wojskowa.

Sofja, 12 marca. **W kilku większych miastach Bułgarji odbyły się w niedzielę defilady wojsk niemieckich i bułgarskich, które dały zarazem okazję do serdecznych manifestacyj ludności na rzecz długotrwałego braterstwa broni między obu krajami.**

Generałowie dowodzący stacjonowanemi w tych miastach wojskami niemieckiemi **złożyli wieńce u stóp bułgarskich pomników bohaterów wojennych.** Następnie oddziały wojsk niemieckich i bułgarskich wszystkich rodzajów broni przemaszerowały paradnym krokiem przed dowodzącymi generałami obu armij wśród dźwięków niemieckich i bułgarskich marszów wojskowych. **Następnie generałowie w krótkich przemówieniach podkreślili braterstwo broni i wspólność losów obu zaprzyjaźnionych narodów, przypominając niesprawiedliwości narzuconych im traktatów pokojowych.**

Tłumy publiczności otoczyły w gęstych szpalerach place i ulice, któremi maszerowały wojska, **witając je serdecznemi okrzykami „hurra“ i „heil“.** Na defiladzie byli obecni przedstawiciele wszystkich władz wojskowych i cywilnych. Wśród szeregów defilujących wojsk widać było również **większe oddziały młodzieży szkolnej.** Dzienniki bułgarskie zamieściły wielkie sprawozdania o niedzielnych defiladach wojskowych.

Zwolnienie rezerwistów w Bułgarji.

(=) **Sofja,** 12 marca. **Jak w ub. niedzielę zakomunikowały czynniki urzędowe, przewidziane są zwolnienia rezerwistów odbywających służbę w szeregach armji.**

Nowe rezerwy zostaną powołane do służby jedynie w wypadku zajścia koniecznej potrzeby. Czynniki te liczą się również z koniecznością, w związku z zasiewami wiosennemi i pracami na roli. W każdym razie bezpieczeństwo Bułgarji opiera się wyłącznie na armji bułgarskiej, natomiast wojska niemieckie mają być gwarantami pokoju na Bałkanach.

Sofja w oczekiwaniu na decyzję Belgradu.

Sofja, 12 marca. **Zainteresowanie społeczeństwa bułgarskiego koncentruje się w tych dniach całkowicie na stanowisku Jugosławji, które zdaniem sofijskich kół politycznych wobec mających bezpośrednio nastąpić wydarzeń na Bałkanach, niebawem zostanie wyjaśnione, na co wskazują również belgradzcy korespondenci bułgarskich dzienników w dłuższych sprawozdaniach.**

W związku z powyższem przypomina „Slovo“ powiedzenie Kanclerza Hitlera, że **Niemcy i Jugosławja zawsze będą sąsiadami i dlatego starają się żyć w dobrych stosunkach.** Ostatnie doświadczenia polityczne — sądzi dziennik — pouczyły już, **że pierwszym warunkiem zdrowej polityki zagranicznej są dobre stosunki z innemi państwami, ale przedewszystkiem z sąsiadami.** Brytyjska polityka okrążenia zakończyła się niepowodzeniem i wykazała, że jest absurdem opierać swoje nadzieje na państwach, których gwarancje w decydującym momencie nie posiadają żadnej wartości.

Obrady jugosłowiańskiej rady koronnej.

Belgrad, 12 marca. **Książę regent Paweł zwołał na środę przedpołudniem posiedzenie pełnej jugosłowiańskiej rady koronnej, na której zapaść mają niezwykle doniosłe uchwały polityczne.**

Posiedzeniu będzie przewodniczył książę regent Paweł, a wezmą w niej udział wszyscy członkowie gabinetu jugosłowiańskiego, jak również wszyscy mężowie stanu.

Straty brytyjskiej floty.

(=) **Sztokholm,** 12 marca. Angielska admiralicja przyznała się dotychczas do straty 41 torpedówek, łącznie z obydwoma kontrtorpedowcami, zatopionemi w dniu 7 marca przez ścigacze niemieckie, do czego angielska admiralicja dotychczas się nie przyznała. Ogólna cyfra strat poniesionych przez Anglję we flocie kontrtorpedowej wynosi w ciągu obecnej wojny 43 jednostki.

Jak donosi „Associated Press“ przybyłych do Nowego Jorku 23 rozbitków zakomunikowało, iż w dniu 23 lutego został zatopiony brytyjski parowiec towarowy „Marslew“ pojemn. 4.542 br. t. r. w odległości 300 mil na zachód od wybrzeża Irlandji. 13 marynarzy poniosło przytem śmierć. Okręt odbywał podróż z Liverpoolu do Ameryki południowej.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 12 marca. Włoski komunikat wojskowy z wtorku brzmi następująco:

Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

Na **froncie greckim** na odcinkach IX armji działalność oddziałów wywiadowczych, na odcinkach XI armji działalność artyleryjska i miejscowe działania bojowe piechoty.

Włoskie samoloty bombardowały bazę flotową w La Valetta **na Malcie.** Samoloty niemieckiego korpusu lotniczego podczas ataku, dokonanego z małej wysokości, na bazę w Malcie, ciężko uszkodziły dwa hydroplany.

W **Afryce północnej** w Giarabub odparto nowy atak nieprzyjacielski. Niemieckie samoloty zaatakowały w Cyrenajce pewną ilość nieprzyjacielskich samochodów pancernych i samochodów w niskim locie i podpaliły je. Włoskie samoloty myśliwskie zestrzeliły jeden samolot typu „Blenheim“.

W **Afryce wschodniej** na froncie północnym ożywiona działalność włoskich oddziałów wywiadowczych. Włoskie lotnictwo zaatakowało w niskim locie silny brytyjski oddział samochodów, przyczem trafiło około 30 samochodów i podpaliło je.

Nieprzyjacielskie samoloty, które usiłowały zaatakować **jedną z włoskich baz lotniczych,** zostały zaatakowane przez włoskie samoloty myśliwskie i zmuszone do ucieczki, przyczem udało się zestrzelić jeden samolot typu „Blenheim“.

W Grecji panują tendencje pokojowe.

(=) **Budapeszt,** 12 marca. Nadzwyczajny wysłannik dziennika „Magyarorszag“ w depeszy z Sofji informuje, że według tam nadeszłych doniesień, w Grecji przybierają na sile pokojowe tendencje. Wśród wyższych dowódców wojskowych jest wielu zwolenników możliwie jak najszybszego zawarcia pokoju.

Kryzys ministerjalny w Egipcie.

Rzym, 12 marca. **Jak donosi „Mondo Arabo“ w kołach egipskich czyni się starania w zwiększonych rozmiarach o utworzenie nowego gabinetu narodowego zjednoczenia.**

W ośrodku tych starań stoi dawny szef gabinetu króla i b. prezydent **Ali Maher Pasza.** Czyni on starania, aby wszystkie partje wzięły udział w nowym rządzie i w tym celu zwołał konferencję przywódców partyjnych. Rozpoczęte już narady koncentrują się dookoła czterech punktów programu: 1) znalezienia bazy politycznej współpracy, 2) problem reformy rządu, 3) organizacja najbliższych wyborów do parlamentu, 4) ustalenie polityki arabskiej wobec konfliktu europejskiego.

W związku z temi staraniami **niewyjaśnionem dotychczas pozostało stanowisko partji Wafd.** Przywódca partji Wafd Nahas Pasza nie wypowiedział się jeszcze jasno co do projektu gabinetu zjednoczenia narodowego. Partja Wafd domaga się jednak przedewszystkiem **rozwiązania parlamentu** i utworzenia komitetu wyborczego. Partja ma nadzieję, że przez nowe wybory otrzyma, jako największa narodowa partja arabska, odpowiednie stanowisko w nowym parlamencie. Równolegle do pertraktacyj Ali Mahera Paszy z partją Wafd biegną zabiegi filoangielskiego polityka Achmeda Mahera Paszy **w kierunku niedopuszczenia do utworzenia gabinetu koncentracji narodowej** i sabotowania narad egipskich przywódców partyjnych.

W kołach społeczeństwa arabskiego i wśród ludności starania o stworzenie gabinetu zjednoczenia narodowego śledzone są z sympatją. Ali Maher Pasza ma mieć zapewnione zaufanie króla.

Meksyk żąda poszanowania swoich praw.

(=) **Meksyk,** 12 marca. Organ robotniczy „El Popular“ definjuje stanowisko Meksyku wobec Stanów Zjednoczonych, przyczem podkreśla, że kraj ten pielęgnował zawsze politykę dobrych sąsiedzkich stosunków i zobowiązał się nie służyć nigdy w żadnej formie jako baza wypadowa przeciwko Stanom Zjednoczonym.

„Jednak właśnie z tego powodu jesteśmy w prawie do oczekiwania, że na lojalne, szczere i otwarte stanowisko Meksyku otrzymamy odpowiedź w formie pełnego, faktycznego, jasnego i skutecznego poszanowania naszych interesów pokojowych, naszej niezawisłości i naszego postępu. — Rozumiemy przez to poszanowanie dla naszych najdroższych celów narodowych, dla naszych wysiłków w kierunku stworzenia własnej gospodarki narodowej, dla naszego wewnętrznego ustroju i dla ofiar i walk naszego narodu, poniesionych w nieustannem dążeniu naszego kraju do postępu“.

Dziennik dodaje, że posiada pełne zaufanie do prezydenta, iż pomimo trudnych warunków będzie stał twardo przy swoich obowiązkach, jakie spadają na niego z racji reprezentowania suwerenności Meksyku. Dziennik wierzy, że prezydent pragnie zachować pokój, dobre sąsiedzkie stosunki i przyjaźń ze Stanami Zjednoczonemi, oraz powstrzymać kraj od udziału w straszliwym konflikcie, którego bolesne skutki ciążą nad ludzkością.

Zgon arcybiskupa Kolonji.

Kolonja, 12 marca. **Arcybiskup Kolonji kardynał Schulte zmarł w poniedziałek o godz. 12 na udar serca.**

Afganistan i inne sprawy hinduskie.

Kraków, 12 marca.

Już od wielu lat obiegały prasę europejską wiadomości o niezwykłych wyczynach fakira z Ipsi, przyczem jednak publiczność niebardzo orjentowała się, gdzie ten mityczny nieomal bohater działa i jak prowadzi swoją walkę, wiedziano natomiast, że walczy przeciwko Anglji za czyjąś wolność.

Dopiero w ostatnich czasach w związku z większem zainteresowaniem się sprawami Indji angielskich, w związku też z drogą prowadzącą przez Burmę do Chin, którą przesyła się tysiące samochodów z amunicją dla marszałka Czang-Kai-Czeka, co Japończycy udaremniają raz poraz silnemi nalotami, całe to terytorjum zbliżyło się do zdolności pojmowania przeciętnego Europejczyka.

Terenem tych różnych walk jest pograniczne Indji i Afganistanu, czyli północno-zachodnia granica Indji, poprzeżynana licznemi wąwozami i najeżona po stronie angielskiej licznemi fortecami, jak np. miejscowości Dżamrud. Jest to zresztą stary szlak, którym wciskali się do Indyj różni wielcy wodzowie, a mian. Darjusz, król perski i Aleksander Wielki, król macedoński, ale pozatem były też wyprawy greckie, podczas których powstało miasto Gandhara, dzisiejsze miasto afgańskie Kandahar. Wszyscy ci wodzowie starali się wedrzeć do żyznych Indji i dotrzeć do doliny Hindusu. Peryferje północno-zachodnie były od wieków terenem **niemniej jak 70 wojskowych ekspedycyj, celem uspokojenia tych powstań.**

Granicę hindusko-afgańską zamieszkują szczepy, które raczej uważają się za Afganów, jakkolwiek politycznie należą do Indji. **Przy ich pomocy przeprowadził Afganistan w roku 1919 wojnę z Anglją,** a wynik jej był właściwie korzystnym dla Afganistanu, gdyż Anglja nie chciała pozostawiać tam ciągłego źródła niepokojów. Gdy następnie po obaleniu króla Afganistanu, Ammanullacha, syn woziwody Bacza I Saqqu objął tron, przeciwnik jego król Nadi Szach musiał postarać się o moralną, ale też faktyczną pomoc tych plemion, niezwykle wojowniczych, zamieszkujących góry graniczne, aby strącić z tronu swojego rywala i samemu go objąć.

Ale niejeden powód zmusza tych mieszkańców górskich do wrogiego występowania wobec Anglików i do ciągłych powstań, **gdyż przedewszystkiem wypiera się ich coraz bardziej z odwiecznych ich siedzib, które jeszcze sto lat temu sięgały aż do rzeki Hindus, obecnie zaś coraz bardziej cofają się na północ.** Anglicy wypierają górskie plemiona przy pomocy licznych książąt hinduskich, którzy obejmują ich posiadłości ziemskie w swoje ręce, wydzierżawiają je drobnym dzierżawcom i ciągną z tego duże dochody. Są tu tylko dwie możliwości załagodzenia tej walki: albo złamać ostateczny opór górskich plemion, albo wkońcu oddać im ziemie zabrane, stanowiące jedyną podstawę ich egzystencji, gdyż górskie siedziby tych plemion nie przedstawiają większej wartości gospodarczej. **Doszło do tego, że wydziedziczeni mieszkańcy okolic granicznych muszą pracować w Indjach jako najemnicy.**

Legendarny obecnie fakir z Ipi nie jest bynajmniej postacią wyjątkową, gdyż nie uczynił on nic innego, jak tylko to, co wielu przed nim. **Podniósł bunt przeciwko ciągłemu posuwaniu się gospodarczemu Anglików na północ** i zawsze kiedy powstawała nowa szosa w tych granicznych regjonach, wybuchały powstania. Szczepy górskie są niezwykle ubogie i dlatego też polega angielska polityka, prowadzona wobec nich, na pewnych trickach gospodarczych, które nie pozwalają zjednoczyć się im przeciwko Anglji. Gdy bowiem zachodzi obawa, że powstanie obejmie wszystkie te szczepy, zawiera z jednym z nich Anglja umowy pracy i szczep ten wyłamuje się z pod ogólnej solidarności. Dlatego też nie dochodzi w tym kraju nigdy do jednego wielkiego powstania, a ogranicza się ono jedynie do poszczególnych plemion.

Obecnie zachodzi w tych wszystkich sprawach nowy moment, który dotychczas nie grał większej roli: **Anglja potrzebuje żołnierzy na liczne swoje fronty i wie, że właśnie szczepy górskie stanowią dobry materjał wojskowy.** Chodzi więc o to, aby je zyskać dla siebie i zjednoczyć, ale oczywiście nie przeciwko sobie. Dążenie to ujawniło się też w chęci zawarcia porozumienia przez rząd anglo-hinduski z wojującemi plemionami. Nie jest to rzeczą łatwą tem więcej, że długa przeszłość, bo prawie stuletnia, stoi tutaj na przeszkodzie, przypominając tym szczepom, że **chwilowe porozumienie wypływa jedynie z potrzeby,** a nie wchodzi zasadniczo w program postępowania rządu hinduskiego.

Rozprawa z kapitalizmem międzynarodowym.

Bruksela, 12 marca. Przywódca flamandzkiej partji nacjonalistycznej Staf de Clercq przemawiając na masowem zgromadzeniu w teatrze miejskim w Bruegge, rozprawił się z czynnikami, reprezentującemi międzynarodowy kapitalizm, przeciwstawiając im światopogląd narodowo-socjalistyczny, opierający się na docenieniu wartości pracy.

Mowca wyraził swój podziw dla rezultatów, osiągniętych przez niemiecką administrację wojskową w Belgji, która pomimo oporu części aparatu biurokratycznego, nastrojonego przyjaźnie dla Anglji, pracuje niestrudzenie nad rozwiązaniem wszystkich żywotnych zagadnień na tym obszarze.

Otwarcie wystawy sztuki bułgarskiej w Berlinie.

(§) **Berlin,** 12 marca. W salach Związku artystów berlińskich przy ul. Tiergarten otwarto we wtorek wielką wystawę sztuki bułgarskiej, zorganizowaną staraniem Towarzystwa niemiecko-bułgarskiego, oraz Związku artystów berlińskich.

Oprócz licznych artystów bułgarskich i niemieckich, na inaugurację przybył szereg niemieckich i bułgarskich przedstawicieli oficjalnych z posłem bułgarskim oraz prezesem Towarzystwa niemiecko-bułgarskiego na czele.

Poseł bułgarski wyraził podziękowanie pod adresem organizatorów wystawy, która umożliwi gruntowne zaznajomienie się z kulturalnem życiem Bułgarji. Po podkreśleniu przyjaznych stosunków między obu krajami, oraz faktu przystąpienia Bułgarji do Paktu Trzech Mocarstw, poseł bułgarski nakreślił krótką historję rozwoju sztuki bułgarskiej.

Aktu otwarcia wystawy dokonał prezes Towarzystwa niemiecko-bułgarskiego, wyrażając podziękowanie władzom za ich pomoc w dojściu do skutku tej imprezy. Pokazy wystawy sztuki bułgarskiej są planowane również w Monachjum, Stuttgarcie, Frankfurcie n/Menem, Dortmundzie i Wiedniu.

Wzrost fińskiego handlu zagranicznego

Sztokholm, 12 marca. W wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi pewnego dziennika szwedzkiego, oświadczył minister Finlandji Salmio, że układ gospodarczy niemiecko-fiński przyczyni się do poważnego rozrostu zagranicznych obrotów handlowych Finlandji.

Ogólny dochód Finlandji z importu w roku 1940 osiągnął sumę 3 miljardów marek fińskich. W roku 1941 Finlandja dostarczy Niemcom towarów wartości 3.7 miljardów marek fińskich (po kursie 100 marek fińskich — 5 marek niemieckich).

W drugiem półroczu 1940 r. Finlandja dostarczyła Niemcom ponad 40 proc. sumy eksportowej. W tymże samym okresie import towarów niemieckich wzrósł o 50 proc. ogólnego eksportu Finlandji.

Ostatnio zawarty układ handlowy odnosi się szczególnie do wzrostu eksportu artykułów z drzewa, który stanowi 80 proc. ogólnej cyfry eksportu fińskiego.

Strajk omnibusów w N. Jorku.

Nowy Jork, 12 marca. **Od ubiegłego poniedziałku rozpoczęło w Nowym Jorku 3500 pracowników autobusowych strajk na tle zatargów o pracę. Pomimo starań załagodzenia strajku nie doszło dotychczas do żadnego porozumienia z powodu tego, iż obie strony nie chcą opuścić swego zajętego stanowiska.**

Strajk ten jest dla Nowego Jorku o tyle dotkliwy, że większość ruchu odbywa się obecnie nie drogą kolejek podziemnych lecz właśnie autobusami. **Jest to największy strajk, jaki w tej dziedzinie wybuchnął od roku 1926.**

Dworce autobusowe i garaże znajdują się pod strażą 600 policjantów. — Obliczono, że strajk ten uniemożliwił miljonowi osób korzystania z normalnych środków komunikacyjnych, co zresztą spowodowało, że duża ilość zainteresowanych posługuje się obecnie kolejkami podziemnemi, oraz napowietrznemi, powodując liczne „zatkania“ na tych linjach nieobliczonych na tak wielką frekwencję. **Strajkujący szoferzy, należący do związku pracy CIO żądali podwyżki płacy o 25 procent, które to żądanie zostało przez pracodawców odrzucone, jako nie do przyjęcia.** Chcąc przerwać strajk, zagrożono robotnikom transportowym sądowemi dochodzeniami.

Generał Antonescu dziękuje narodowi rumuńskiemu.

Rekonstrukcja rządu w Rumunji.

Bukareszt, 12 marca. **W dłuższej proklamacji generał Antonescu wyraził podziękowanie narodowi rumuńskiemu za zaufanie, jakie wyrażone jego polityce przez plebiscyt z dn. 2 marca.**

Plebiscyt ten wykazał, że każdy Rumun jest przedewszystkiem Rumunem. On — Antonescu, jest dumny z tego, że jest przywódcą narodu, który po ostatnich niepowodzeniach wyszedł znowu zjednoczonym i wzmocnionym, i życzy sobie, aby ci, którzy nie wyrazili mu jeszcze zaufania, widzieli w jego przyszłych pracach podstawę do rewizji swych zapatrywań.

Zażądał on od Rumunów, aby wszystko oddali ojczyźnie: pracę, dobrą wolę, energję i ofiarność. Wkońcu generał Antonescu zapowiedział program pracy, który niebawem zostanie wydany, a na którym ma się budować przyszłość Rumunji. Podstawą tego programu ma być nacjonalistyczny reżim, podniesienie rolnictwa i stanu robotniczego oraz narodowa dyscyplina. Dla urzeczywistnienia tego planu pociągnięte zostaną wszystkie czyste i produktywne siły narodu, mądrość starszych i zapał młodzieży.

W tutejszych kołach politycznych liczą się z rekonstrukcją rządu rumuńskiego na najbliższy tydzień. Na temat sposobu rekonstrukcji wiele krążących pogłosek pokrywa się ze sobą tylko o tyle, że chodzi o zastąpienie kilku generałów na stanowiskach ministerjalnych przez polityków dawnych partyj, którzy oświadczyli gotowość do współpracy.

Urzędowy wynik plebiscytu w Rumunji.

Bukareszt, 12 marca. We wtorek w południe centralna komisja dla ustalenia wyników plebiscytu zakończyła swoje prace. Wynik plebiscytu został zakomunikowany szefowi państwa gen. Antonescu na specjalnej audjencji.

Według wyniku urzędowego **oddano ogółem 2.960.298 głosów „tak“ i 2.996 głosów „nie“ w całym kraju, łącznie z głosami personalu rumuńskich poselstw zagranicznych.** Procentowo oznacza to, że **99.9 proc. głosujących opowiedziało się za polityką gen. Antonescu a tylko 0.1 proc. przeciwko niej.**

Na głównych placach Bukaresztu wywieszono na domach wielkie transparenty, na których podano do wiadomości wynik głosowania.

Nieprzerwane walki pod Keren.

Rzym, 12 marca. **Niemieckie Biuro Informacyjne podaje z korespondencji „Popolo d'Italia“ nadesłanej z Addis Abeby następujący opis zaciętych walk koło Keren, w którem już od 20 dni bronią się wojska włoskie.**

„Po długich miesiącach przygotowań nieprzyjaciel skoncentrował nad granicą Sudanu przeszło 100.000 żołnierzy, składających się z wojsk angielskich i kolonjalnych. Wojska te są zaopatrzone obficie w amunicję, artylerję i tanki. Wskutek tej koncentracji wojsk, sytuacja naszych oddziałów frontowych, oraz grup, które wtargnęły już na terytorjum nieprzyjacielskie — aż poza Casella — stała się niezwykle drażliwa i groźna.

W pierwszych dniach lutego **ściągnięto nasze oddziały frontowe z powrotem do rejonu Keren, punktu leżącego dokładnie na drodze marszu nieprzyjaciela, kierującego się ku sercu Erytrji, Asmarze.**

W tym punkcie zbudowano pierwsze fortyfikacje oporu. Te taktyczne ruchy wojsk przeprowadzono niemal bez nawiązania jakiegokolwiek kontaktu z nieprzyjacielem, który dowiedział się o nich dopiero w 48 godzin później.

Nieprzyjacielskie wojska zmotoryzowane, które na tej równinie Erytreji mogły z łatwością posuwać się naprzód, odrobiły naturalnie lekko stracony czas i **podjęły w dniu 3 lutego próbę ataku zaskakującego na nasze wojska,** które zajęły świeże pozycje. Atak ten został jednak odparty przez oddziały przygotowane już do obrony.

W dniach 4, 5 i 6 lutego powtórzyły się coraz gwałtowniejsze ataki, nie dając jednak najmniejszego rezultatu. W ciągu następnych dni podjęto również

ataki nocne

przy poparciu artylerji nieprzyjacielskiej, która natychmiast wzięła udział w bitwie. Również lotnictwo nieprzyjacielskie podjęło akcję, zaś z naszej strony dokonano licznych bombardowań z powietrza wojsk nieprzyjacielskich i stoczono zacięte walki powietrzne, których śmiałość i skuteczność została już w dostateczny sposób podkreślona w urzędowych komunikatach wojennych.

Nieprzyjaciel, zmuszony do ostrożności naszemi działaniami, usiłował ponownie w dniach 8 i 9 lutego obejść nasze lewe skrzydło. Ale i tu natrafił na nasz natychmiastowy zacięty opór. Na pole bitwy rzucono **świeże siły nieprzyjacielskie,** a wraz z niemi dziesiątki tanków, jednak i z naszej strony wzmacniano coraz bardziej obronę.

W dniu 11 lutego rozpętali Anglicy potężny atak masowy, który rozciągnął się **aż do góry Aoma, na zachód od Keren.** Po kilku bitwach, które dla obu stron miały krwawy przebieg, dzięki gwałtownym przeciwatakom zdołaliśmy znowu przywrócić w pełni poprzednią sytuację.

Następne dnie przynosiły nieustanne próby nieprzyjaciela wymuszenia sobie drogi przejściowej, jednak nasze oddziały stale go odrzucały, zdobywając przytem wielkie ilości materjałów wojennych.

Bitwa o Keren toczy się bez przerwy.

Ilekroć w działaniach piechoty zachodzi przerwa, **nieprzyjacielska artylerja kontynuuje swój metodyczny masowy ogień.** Nieprzyjaciel usiłuje bez przerwy i wśród wielkich strat złamać przeszkodę, jaka wstrzymuje jego atak na Erytreję. Jednak twierdza ta stoi wciąż niewzruszona, a obrona wojsk włoskich staje się coraz bardziej zacięta i zapamiętała.

Keren jest opoką, stawiającą opór naporowi wojsk największego imperjum światowego.

W kilku wierszach.

W Nicei zmarł b. belgijski minister Hymans, którego podpis znajduje się pod traktatem wersalskim. W swoim czasie udał się on wraz z członkami rządu belgijskiego do Francji.

*

Oficjalna angielska deklaracja w sprawie propozycji Hoovera, dotycząca terenów okupowanych podkreśla, iż dopuszczenie amerykańskich artykułów żywnościowych na te tereny byłoby „fałszywie pojętą humanitarnością“.

*

Po nadejściu wiadomości do Stanów Zjednoczonych o zawarciu układu syjamsko-indochińskiego rząd Stanów Zjednoczonych powziął uchwałę zamrożenia wszystkich kont bankowych w Indochina-Bank na terenie Stanów Zjednoczonych.

*

W Peru ukazał się zakaz wyświetlania filmu „Dyktator“ z Chaplinem w roli tytułowej.

*

Niemiecki komisarz Rzeszy dla okupowanych terytorjów holenderskich postanowił stworzyć w miastach Haga, Amsterdam, Heerlem, Zwolle urzędy stanu cywilnego, które będą udzielały ślubów Niemcom oraz Holendrom, wchodzącym w związki małżeńskie z Niemcami.

*

Admiralicja brytyjska przyznała się dotychczas do straty 41 kontrtorpedówek. Wliczając w to dwa kontrtorpedowce zatopione w dniu 7 marca przez niemieckie ścigacze, o czem admiralicja brytyjska dotychczas nic nie podała, cyfra strat angielskiej floty kontrtorpedowców podwyższyła się w przebiegu dotychczasowej wojny do 43 jednostek.

*

Hiszpański konsul w Sofji, który miał udzielić wizy przejazdowej przez Hiszpanję znanemu amerykańskiemu płk. Donovanowi, otrzymał z ministerstwa spraw zagranicznych ostre upomnienie.

*

Według doniesień nowojorskich kół żeglarskich, angielski statek handlowy „Anglo Peruvian“ został storpedowany, skutkiem czego zatonął. W poniedziałek część załogi zatopionego okrętu wylądowała w Bostonie.

*

Jak doniosła prasa angielska, zarządziły władze zmniejszenie produkcji whisky, która już ostatnio została ograniczona o 20 procent wobec produkcji przedwojennej.

KRONIKA

Niemieckie firmy na kioskach tytoniowych.

Kraków, 12 marca. **Z pewnych kół zostały wysunięte wątpliwości, czy nazwa „Tabakverschleiss", umieszczona na kioskach tytoniowych jest właściwa i czy przez wszystkich jest zrozumiała.**

Z uwagi na te wątpliwości wyjaśniamy, **że nazwa ta została ustalona przez Urząd Generalnego Gubernatora, Generalną Dyrekcję Monopoli, oddział monopol tytoniowy w regulaminie dla drobnych sprzedawców, par. 1.** W przepisie tym zaznaczono wyraźnie, że sklepy, wzgl. kioski, prowadzące sprzedaż wyrobów monopolu tytoniowego noszą nazwę Tabakverschleiss — sklep tytoniowy. **Wszelkie zatem zarzuty w tym kierunku są bezprzedmiotowe,** gdyż uprawnionym do ustalania nazw sprzedaży wyrobów tytoniowych jest jedynie wyżej wymieniona placówka urzędowa.

Przewóz kolejowy towarów w obrocie wewnętrznym.

Kraków, 12 marca. Dyr. Kolei Wschodnich uchyliła wydane przez nią ograniczenia ruchowe, wprowadzone w grudniu 1940 r. i styczniu br. dla obrotu wewnętrznego kolei wschodniej. **Ruch towarowy został znów podjęty bez ograniczeń.**

Przewóz towarów w obrocie wewnętrznym Generalnego Gubernatorstwa odbywa się może bez specjalnych zezwoleń. W obrocie towarowym z Rzeszą nadawanie towarów do szeregu centralnych okręgów kolejowych wymaga nadal zezwolenia Generalnej Dyrekcji Wschodniej w Krakowie.

Szkoła zawodowa dla marynarzy żeglugi wiślanej.

Kraków, 12 marca. W ramach wielkiej gospodarki przyszłej nowej Europy zyskają drogi wodne kolosalnie na znaczeniu, jeżeli zważy się, że wymiana towarów poszczególnych obszarów gospodarczych wymagać będzie pokonania olbrzymich wprost odległości transportowych.

Ażeby zawczasu zapobiec ewentualnemu brakowi wykwalifikowanych sił żeglarskich, trzeba już obecnie przygotować wystarczający ilościowo narybek dostatecznie wyszkolonego personelu żeglugi śródlądowej. Komunikacja śródlądowa na wschodnich drogach i magistralach wodnych posługiwać się będzie przytem pracą polskich sił roboczych.

W tym celu zamierza się stworzyć w Warszawie kursy szkoleniowe dla kapitanów statków, sterników i personelu maszynowego żeglugi rzecznej. Prace przygotowawcze dla założenia szkoły zawodowej dla żeglarstwa rzecznego zostały już podjęte.

Dokształcanie sił fachowych.

Kraków, 12 marca. Wielki brak sił fachowych w licznych zawodach przemysłowych spowodował konieczność zastosowania zakrojonego szkolenia i stworzenia w tym celu warsztatów dokształcających. Dawniej nietylko handel, ale także i liczne rzemiosła znajdowały się po większej części w rękach żydowskich tak, że po daleko idącem wyeliminowaniu żydów z gospodarki — w handlu drobnym sprawy te przedstawiają się w pewnym stopniu jeszcze mniej korzystnie — brak sił fachowych w pewnych zawodach stawał się coraz bardziej dotkliwy.

Początkowo urządzono warsztaty dokształcające dla metalowców, z których to warsztatów siły już wyszkolone odsyłano zrazu po większej części do Rzeszy. Dalszym krokiem na tym odcinku będzie musiało być stawienie się do dyspozycji placówek dokształcających i przeszkalających dla ludności polskiej.

Istnieje narazie dotkliwy brak pracowników, posiadających znajomość języka niemieckiego. Ażeby temu zaradzić, zarządzono stworzenie kursów języka niemieckiego, jak również stenografji pisania na maszynie. Jak wynika z uzyskanych dotychczas doświadczeń, kursy te cieszą się ogólnie dobrą frekwencją i spotykają się z dużem zainteresowaniem ze strony ludności polskiej. Należy się spodziewać, że w krótkim czasie, dzięki powołanym do życia kursom, władze niemieckie uzyskają potrzebną ilość biurowych sił pomocniczych.

DZIŚ KONCERT STANISŁAWA DRABIKA. Znany tenor operowy Stanisław Drabik, który tak wspaniale przypomniał się publiczności krakowskiej swoim pierwszym występem, urządza dziś drugi koncert w kawiarni „Plastyków". Początek o godz. 18. W programie znajdzie się oryginalna kompozycja własna Stanisława Drabika pt. Moja Canzonetta.

(Jo) **DWA ZAMACHY SAMOBÓJCZE.** Na Zyrzeczu 50, Stefanja O. lat 25, żona szofera, na skutek nieporozumień rodzinnych zatruła się „koguikami". Zawezwany lekarz Pogotowia Rat. po przepłukaniu żołądka pozostawił ją opiece domowej.

W środę nad ranem na ul. Tomasza 2 Dora Widman, lat 26, usiłowała popełnić samobójstwo przez zatrucie gazem świetlnym. Lekarz Pogotowia po udzieleniu jej pierwszej pomocy pozostawił ją opiece domowej.

W jaki sposób można korespondować z zagranicą?

Przepisy, normujące ruch pocztowy z krajami znajdującemi się w stanie wojny z Rzeszą Niemiecką.

Kraków, 12 marca.

Ze względu na to, że wiele osób nie zna przepisów, regulujących kwestję korespondencji z krajami, znajdującemi się w stanie wojennym z Rzeszą, podajemy poniżej zasadnicze punkty:

Ponieważ przestrzeganie poszczególnych punktów rozporządzenia nietylko ułatwia pracę urzędnikom, ale równocześnie **gwarantuje wzajemną wymianę korespondencji,** przeto w interesie własnym należy się zastosować do załączonych przepisów.

1. Osoby cywilne, które nie są ani internowanemi, ani też jeńcami wojennymi, mogą za pośrednictwem Niemieckiego Czerwonego Krzyża prowadzić korespondencję z rodziną, przebywającą w następujących krajach: Afryce Południowej, Australji, Egipcie, Francji (obszar nieokupowany), Iraku, Kanadzie, Nowej Zelandji i Wielkiej Brytanji wraz z jej kolonjami i krajami mandatowemi. **Bezpośrednie przesyłanie listów oraz innej poczty jest niedozwolone.**

2. Nie należy używać formularzy dla korespondencji z krajami, które nie zostały powyżej wymienione, **formularze niewłaściwie zastosowane nie będą wysyłane.**

3. Formularze, obowiązujące przy przesyłaniu wiadomości zagranicę, można otrzymać **w oddziałach informacyjnych Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie, ulica Czerwonego Krzyża 20, lub w Krakowie, ul. Pierackiego 19,** przesyłając jednocześnie kopertę, zaopatrzoną w dokładny adres nadawcy, oraz znaczek pocztowy. W tej kopercie przesyła Polski Czerwony Krzyż odnośne formularze.

4. **Formularze winny być wypełniane w dwóch egzemplarzach,** w miarę możności pismem maszynowem, względnie odręcznie czytelnem pismem. **Nadawca winien się podpisywać własnoręcznie.**

Przy wypełnianiu formularzy **można posługiwać się językiem niemieckim, polskim, francuskim lub angielskim.**

5. Przesyłana wiadomość winna zawierać jedynie treść ściśle osobistą.

6. Wypełnione formularze należy zwracać do jednego z wyżej wymienionych oddziałów informacyjnych Polskiego Czerwonego Krzyża, dołączając ponownie kopertę, **zaopatrzoną w dokładny adres nadawcy oraz znaczek pocztowy.** W tej kopercie będzie niezwłocznie przesyłana nadawcy wiadomość nadeszła z zagranicy.

7) Jednej i tej samej osobie **wolno tylko raz w miesiącu przesyłać wiadomość.**

8) Polski Czerwony Krzyż przesyła wypełnione formularze do **Głównego Zarządu Niemieckiego Czerwonego Krzyża, Berlin SW 61, Blücherplatz 2,** który z kolei przekazuje je do **Agencji Centralnej jeńców wojennych Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża w Genewie;** stąd są te wiadomości przesyłane do osób, znajdujących się w wyżej wymienionych krajach.

9) Przesyłanie wiadomości zagranicę możliwe jest **tylko w tym wypadku, gdy znany jest dokładny adres odbiorcy, znajdującego się zagranicą.** O ile adres ten nie jest dokładnie znany, należy wnieść prośbę o odszukanie odnośnej osoby do Niemieckiego Czerwonego Krzyża; w tym celu należy wypełnić **formularz dla poszukiwań,** który otrzymać można w oddziałach Polskiego Czerwonego Krzyża.

10) Przy formularzach **nie wolno przesyłać oryginałów listów, fotografij, dokumentów itd. Przesyłanie pieniędzy i paczek dla nieinternowanych krewnych jest niedozwolone.**

11) Niemiecki Czerwony Krzyż nie pośredniczy przy przesyłkach pocztowych dla jeńców wojennych oraz do cywilnych osób internowanych; o ile znany jest dokładny adres odnośnego obozu, należy przesyłki te kierować zwykłą drogą pocztową.

Korespondencja z jeńcami wojennymi oraz osobami internowanemi jest bezpłatna.

Korespondencja będzie tylko wówczas przekazywana, gdy niniejsze przepisy będą ściśle przestrzegane!

Morderca trzykrotnie skazany na śmierć.

Kraków, 12 marca. **Niemiecki Sąd Specjalny w Krakowie skazał 28-letniego Franciszka Reszkę, pochodzącego z Trzebini, jako zbrodniarza pospolitego, trzykrotnie na karę śmierci oraz trwałą utratę honorowych praw obywatelskich, za zbrodnię mordu i ciężkiego rabunku w dwóch wypadkach oraz usiłowany mord i ciężki rabunek w wypadku osobnym.**

Reszka, który już w roku 1932 popełnił mord na osobie 75-letniej staruszki, rabując jej zaledwie 20 złotych, skazany został wówczas na 5-letnią karę więzienia za ciężki uraz ciała z wynikiem śmiertelnym. I wtedy już sąd w uzasadnieniu wyroku podniósł, że oskarżony jest typem pospolitego przestępcy, wykazującym zupełny brak etycznych hamulców swoich zbrodniczych instynktów.

Po opuszczeniu więzienia Reszka ożenił się, jednak pożycie małżeńskie było tego rodzaju, że **żona jego często uciekać się musiała do pomocy policji przed nieludzkim mężem,** katującym nieraz zupełnie bez przyczyny w szale sadystycznym żonę i dwoje dzieci.

Ponieważ pracy nie lubił, wałęsał się przeważnie po kraju, nie troszcząc się wcale o losy żony i dzieci. Kiedy Reszka w lecie 1940 roku przybył do Czernej, gdzie zamieszkiwali krewni jego żony, skradł tamtejszemu rolnikowi Wójcikowi ubranie, o czem poszkodowany natychmiast doniósł policji. Oskarżony w międzyczasie zdążył się jednak już ulotnić i wrócił do Czernej znów w październiku 1940 roku.

Chcąc zemścić się za doniesienie na Wójciku, 75-letnim starcu, oskarżony wtargnął nocą do mieszkania Wójcika i **zabraną z przedsionka siekierą zadał starcowi kilk strasznych ciosów w głowę, zabijając go na miejscu.** Gdy zaniepokojona hałasem 45-letnia gospodyni Wójcika, Świergolowa, wbiegła do izby, morderca rzucił się na nią, **zadając i jej śmiertelne rany.** W końcu nie oszczędził krwawy zbir **nawet 11-letniego syna Świergolowej, którego również dotkliwie poranił.**

Po dokonaniu zbrodni, zrabował kilka części garderoby i inne wartościowe przedmioty i rzucił się do ucieczki, **podpalając przedtem łóżko w izbie.** Gdy ciężko ranny chłopiec przyszedł po pewnym czasie do przytomności, zdążył ugasić ogień i zaalarmować krzykiem sąsiadów.

Przed Sądem Reszka udawał umysłowo chorego, jednakże ekspertyza lekarska stwierdziła u niego zupełną poczytalność i odpowiedzialność za czyny, wobec czego poniósł on zasłużoną karę.

Warunki adoptacji dzieci opuszczonych.

Kraków, 12 marca. Według ustawy o adoptacji z lipca 1939 r., łagodzącej znacznie warunki adoptacji, **osoba zamierzająca adoptować dziecko powinna mieć ukończony 35 rok życia.** Kodeksy cywilne wymagały przedtem ukończonego 40. a nawet 50-go roku życia. Warunek 35 lat nie jest warunkiem stanowczym, gdyż sąd **może zezwolić na adoptowanie dziecka osobie poniżej 35 lat, jeżeli zachodzą poważne ku temu powody.** Zasadą obecnie obowiązującej ustawy jest, że **adoptować powinny małżeństwa.** Dziecko opuszczone bowiem powinno być wychowywane w atmosferze rodzinnej. Sąd może jednak również zezwolić na adoptowanie przez osobę samotną.

Kardynalnym warunkiem, od którego sąd nie może odstąpić, to **różnica wieku pomiędzy przysposabiającym a przysposobionym, wynosząca 15 lat.** Drugim istotnym warunkiem jest **brak własnych dzieci ślubnych.**

Adoptować można każde dziecko do lat siedmiu. Jeżeli dziecko jest starsze, to ustawa wymaga 3-letniego wychowania przez przysposabiających. Mając w swej opiece dziecko przez 3 lata, można je adoptować do osiągnięcia przez nie 12 lat. **Powyżej tego wieku można dziecko adoptować tylko wtedy, jeżeli się je wzięło na wychowanie przed 13 lipca 1939 r. i utrzymywało przynajmniej przez 3 lata.**

Postępowanie sądowe w sprawach przysposobienia jest **bardzo uproszczone i bezpłatne.** Odbywa się ono na podstawie podania złożonego do sądu przez przysposabiających. Sąd bada, czy petenci oraz małoletni odpowiadają warunkom formalnym, przewidzianym przez ustawę, czy przysposobienie jest korzystne dla przysposobionego, a w szczególności czy przysposabiający daje rękojmię należytego wychowania dziecka. Gdy wynik tych badań wypadnie dodatnio, sąd dopuszcza do podpisania umowy przysposobienia, a następnie zatwierdza ją.

(p) **ECHA ŚMIAŁYCH KRADZIEŻY.** Przed sądem krakowskim odbyła się rozprawa przeciwko szajce złodziejskiej, która grasowała na ul. Dietla i Grzegórzeckiej w maju i początkach czerwca 1940 r. Pod zarzutem udzielania pomocy w kradzieży stanął Kazimierz Runiński, lat 20, pomocnik tokarski, który przenosił do dorożki walizki z rzeczami, pochodzącemi z rabunku na mieszkańcach żydowskich, zawierające bieliznę, zastawę stołową, dywany, maszynę do pisania, futra, ubrania itd. Sąd skazał go za pomoc w kradzieży na 8 miesięcy więzienia i 50 zł. kosztów. Za pomoc w sprzedaży rzeczy pochodzących z kradzieży Marjan Marzec, lat 23, muzyk, został skazany na 8 mies. więzienia i 40 zł. kosztów. Helena Jezierska lat 25, oraz Jan Galos zostali oskarżeni o nabycie większej ilości rzeczy, jak bielizny, zastawy stołowej i dywanów, jednak przewód sądowy nie udowodnił im przestępstwa, wobec czego zostali uniewinnieni.

Zgon olimpijczyka.

Kraków, 12 marca. Pogłoski o zgonie słynnego lekkoatlety polskiego Janusza Kusocińskiego, krążące od pewnego czasu, potwierdziły się niestety. Jak dowiadujemy się **Janusz Kusociński, zdobywca złotego medalu olimpijskiego w biegu 10 km na Igrzyskach Olimpijskich w Los Angeles w r. 1932, zmarł w Warszawie.**

Nazwisko Kusocińskiego jest zbyt znane w najszerszych kołach społeczeństwa polskiego, aby szerzej tłumaczyć jego znaczenie w sporcie polskim. Był on tym sportowcem, który najszybciej wyrównał różnicę, dzielącą sport polski od zagranicy. Obok zwycięstwa na Igrzyskach Olimpijskich odniósł on wiele innych sukcesów, znały go stolice krajów europejskich, znała go także i Ameryka. Kontuzja kolana uniemożliwiła mu wzięcie udziału w Olimpjadzie berlińskiej. W miarę postępów kuracji Kusociński liczył, że będzie mógł startować w r. 1940 w Helsinkach. Niestety wojna przekreśliła jego zamiary. Tragicznem zrządzeniem losu **Kusociński zmarł niemal w tym samym czasie, w którym spodziewał się wystąpić do walki o laur olimpijski w Helsinkach.**

Urodzony w dniu 15 stycznia 1907, Kusociński studjował na Akademji Wychowania Fizycznego w Warszawie a pozatem **zajmował się także publicystyką sportową.** Przed paroma laty napisał nawet tom swoich wspomnień p. t. **„Od palanta do Olimpjady".**

Kronika żałobna.

(Jer) **Kraków**, 12 marca. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: **Stanisław Sell,** emerytowany referent Poznańskiego Starostwa Krajowego, lat 57, **Tomasz Gawin,** mistrz stolarski i b. obywatel Krakowa lat 79, z Zabów **Anna Długasiowicz,** wdowa, lat 74, z Krystyjanów **Franciszka Gregorczyk,** żona portjera Państwowego Monopolu Spirytusowego, lat 46, ze Skułagów **Katarzyna Rażna,** wdowa obywatelka m. Krakowa, lat 70, inż. **Antoni Nadachowski,** emerytowany radca P. K. P., lat 85, **Dominik Niedzwiedz,** urzędnik prywatny, lat 43, **Szumilas Katarzyna,** Siostra III Zakonu św. OO. Dominikanów, lat 42.

Z Warszawy i okolicy.

Kasiarze rozpruli dwie kasy pancerne.

Przy ulicy Szkolnej 2 w Warszawie do pustego mieszkania na III piętrze dostali się kasiarze i tam posługując się świdrami, wycięli otwór w podłodze, a następnie przez sufit dostali się do biura firmy Zakłady Przemysłowo-Handlowe inż. Benedykt Nawrocki, gdzie po rozpruciu dwóch kas pancernych zabrali 19.760 zł gotówką oraz czek na sumę 2.500 złotych, wystawiony przez Zygmunta Knabe na Bank Cukrownictwa.

Po dokonaniu kradzieży złodzieje, związawszy drutem wszystkie klamki i zamki, wyszli tą samą drogą. Na miejscu włamania policja znalazła dwie nowe koszule damskie, które służyły kasiarzom przy pruciu kas jako ochrona przed zniszczeniem ubrania, pończochę, parasol, imbryk z wodą i dwie szczotki. Policja wdrożyła poszukiwania.

Zbiegł od rodziców.

11-letni Witold Bohdan Wołowiez zabrał kilka dni temu rodzicom dwie pary obuwia i 100 złotych gotówką i zbiegł w niewiadomym kierunku. Rysopis: wzrost średni, szatyn, oczy niebieskie, na nosie blizna, ubrany w płaszcz i beret granatowy, buciki i skarpetki brązowe.

Trup kobiety w rowie.

U wylotu ul. Wawelskiej i Lekarskiej w Warszawie w rowie częściowo napełnionym wodą na polu b. wyścigów konnych w Mokotowie znaleziono zwłoki kobiety lat około 60, nieustalonego nazwiska. Zwłoki przewieziono do prosektorium.

Z siekierą na złodziei.

(f) Na podwórze zagrody pewnego wieśniaka we wsi Kamińczek, powiat Warszawa, wtargnęło czterech nieznanych sprawców i usiłowało skraść świnie. Przeciwko złodziejom wystąpił wieśniak z siekierą w ręku. Trzech złodziei uciekło, czwarty został tak ciężko poraniony, że zmarł na miejscu.

BOHDAN KARELSKI.

Jacht „Aurora" zatonął...

9)

— Nie wierzę w to. Nie wiem, czyś zauważył, ale to jakiś podejrzany okręt. Kontrabanda czy handel żywym towarem. Próbowałem wyglądać przez lupę w ciągu tych dwóch dni, ale nie zauważyłem żadnego okrętu. Możemy teraz czekać najwyżej na śmierć.

— Jakaś rada musi się znaleźć. Przejdźmy jeszcze raz dookoła cały pokład.

— Po co?

— Może coś zostawili. Może znajdziemy coś, co pozwoli nam zorjentować się w sytuacji. Tutaj siedzieć do końca nie będziemy przecież.

— Masz rację. Może znajdziemy jakieś pieniądze?

VI.

Mary obudziła się z dotkliwym bólem głowy. Jak przez sen przypominała sobie wydarzenia ostatnich dni. Najprzód jazda samochodem z tym przemiłym człowiekiem, potem olbrzymie rozczarowanie, kiedy nagle zasnęła w kajucie jachtu, a wreszcie ta tajemnicza jazda. Próbowała wydostać się z kajuty, ale okazało się, że jedynie drzwi do łazienki są otwarte. Inne były starannie pozamykane. Mary przestraszyła się i zaczęła walić pięściami w drzwi. W odpowiedzi na jej krzyki drzwi uchyliły się i ukazał się marynarz, który podał jej śniadanie na tacy, zaznaczając, że na polecenie kapitana statku nie wolno jej opuszczać kajuty. Dał przytem do zrozumienia, że gdyby mimo tego zakazu usiłowała się wydostać, to po pierwsze on w tem przeszkodzi, będąc dostatecznie silnym, a powtóre i tak nie przyda się jej to na nic, gdyż znajdują się już daleko od lądu.

Mary rzuciła się więc na otomanę i zaniosła się rzewnym płaczem. Oprzytomniała pod wpływem głodu, który dawał się jej we znaki. Zjadła ze smakiem śniadanie i stwierdziła, że przynajmniej pod względem wyżywienia nie ma na co narzekać.

Ale potem godziny zaczęły się dłużyć. Na półce znalazła wprawdzie interesujący zbiór nowości beletrystycznych a nawet kilka książek naukowych, ale obecny stan jej nerwów uniemożliwiał zajęcie się lekturą.

Trzy dni spędzone w ten sposób w kajucie były dla niej piekłem. Co kilka godzin odwiedzał ją marynarz, który przynosił jej posiłki. To był jedyny kontakt ze światem i jedyna sposobność do zamienienia kilku słów z człowiekiem. Marynarz jednak nie okazywał zbytniej skłonności do rozmowy, mając widocznie w tym zakresie surowe instrukcje. Udzielał jej odpowiedzi niechętnie, a wiele pytań zbywał milczeniem.

Wszystko stało się dla Mary jasnem. Zieleński porwał ją, aby na ojcu wymusić odpowiedni okup. Na myśl o tem ogarniała Mary wściekłość. Wiedziała, że ojciec zapłaci każdą sumę, aby ją tylko wydobyć z tarapatów i żal ją ogarniał na myśl, że swoją lekkomyślnością sprawiła ojcu tyle przykrości.

Ostatnia noc należała do bardzo niemiłych. Fale rzucały okręcikiem z boku na bok i Mary długo nie mogła usnąć. Przez sen słyszała jakieś tupotanie na pokładzie, jakieś krzyki, ale wszystko to tonęło w poszumie wichru i w huku przewalających się nad okrętem fal. Usnęła nad ranem, a gdy obudziła się, uderzyła ją niezwykła cisza. Burza jakgdyby ustawała. Mary spojrzała na zegarek. Godzina, w której zazwyczaj marynarz przynosił jej śniadanie, dawno już minęła, ale widocznie zapomniano o niej. Dopadła do drzwi i znowu zaczęła krzyczeć. Walenie w drzwi nie pomagało. Nikt się nie pokazywał. Przestrach ogarnął Mary. Nasunęła się jej myśl, że okręt tonie a załoga uciekła na łodziach ratunkowych, zapominając o niej wśród pośpiechu. Znowu zaczęła dobijać się do drzwi. Po chwili usłyszała jakieś kroki na korytarzu. Jakiś głos zapytał się:

— Kto tam?

— To ja! — wołała — Mary Forst — proszę mi otworzyć drzwi!

— Zaraz, zaraz, ale nie mamy klucza.

Pod drzwiami toczyła się rozmowa, wreszcie jakiś głos znowu odezwał się:

— Niech pani odsunie się od drzwi. Musimy je wywalić, bo nie mamy czasu na szukanie klucza.

Mary posłusznie odsunęła się na bok, a w tej chwili drzwi zaczęły trzeszczeć pod naporem ludzi, napierających od korytarza. Wreszcie oderwała się listwa i droga do wolności stanęła otworem. Mary ostrożnie wyglądnęła na korytarz i zobaczyła przed sobą dwóch ludzi, których wygląd robił najgorsze wrażenie. Usmarowani węglem i oliwą, zarośnięci przedstawiali się, jak dwójka bandytów. Mary cofnęła się przerażona. Jeden z obcych uśmiechnął się.

— Musimy ładnie wyglądać. Prawda? Pani się nas boi. Ale proszę mi wierzyć, że nie jesteśmy bandytami tak, jak ten, w którego towarzystwie pani dostała się na to pudełko.

Mary uśmiechnęła się z przymusem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Obwieszczenie

Stadthauptmann'a

dotyczy: **zapłaty rachunków za zużycie prądu i gazu przy zmianach mieszkań.**

W związku z utworzeniem żydowskiej dzielnicy mieszkaniowej przypominam ponownie, że o każdej zmianie mieszkania należy we właściwym czasie zawiadomić Elektrownię i Gazownię przed opuszczeniem mieszkania.

Pobieranie prądu i gazu w nowym mieszkaniu jest dopuszczalne dopiero po przepisanym zgłoszeniu w Elektrowni i Gazowni.

Odbiorcy prądu i gazu, którzy opuszczają na stałe m. Kraków dobrowolnie albo w drodze wysiedlenia, winni zapłacić przed wyprowadzeniem się za zużyty przez siebie prąd i gaz.

Nie stosujący się ulegną rygorom przymusowym i ciężkim karom.

Kraków, dnia 10 marca 1941.

Der Stadthauptmann

1679k **Schmid**

Obwieszczenie

W związku z będącym w toku wysiedlaniem żydów nakłada się obowiązek na stróżów domów na obszarze miasta Krakowa zamykania opróżnionych mieszkań żydowskich oraz odnoszenia kluczy do Treuhand-Aussenstelle Krakau, Kraków, Westring 45 (Straszewskiego), pokój nr. 22.

Stróżowie domów mają zgłosić natychmiast w wyżej wspomnianym urzędzie wszelkie zmiany urządzenia w mieszkaniach żydowskich, dokonane bez uprzedniego zezwolenia władz.

Właściciele kamienic względnie ich zastępcy mają obowiązek przekonać się osobiście o tem, że stróże ich domów przyjęli do wiadomości treść tegoż postanowienia.

W wypadku nieprzestrzegania tych przepisów, wobec winnych stosować się będzie surowe kary.

Kraków, dnia 15 marca 1941 r.

Szef Dystryktu Krakowskiego
(Urząd Wysiedleńczy)
Aussiedlungstelle.

X. Km 178/37. Dnia 26 lutego 1941.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie, Rew. X. zawiadamia, że dnia 16 kwietnia 1941 o godz. 10.15 w Sądzie Grodzkim w Krakowie, ul. Starowiślna 13, Sala Nr. 38, II. p. odbędzie się licytacja nieruchomości, należącej do dłużników Jana i Bronisławy Gzyłków: 1) Lwh. 26 ks. gr. gm. kat. Krzysztoforzyce rola o łącznym obszarze 1 ha 24 ar. 08 m². Na parceli lk. 305/1 rośnie 170 drzew owocowych oraz 200 krzaków agrestu, 2) Lwh. 111 ks. gr. gm. kat. Krzysztoforzyce rola obszaru 55 ar. 40 m². 3) Lwh. 120 ks. gr. gm. kat. Krzysztoforzyce o obszarze 1 ha 47 ar. 18 m². 4) Lwh. 52 ks. gr. gm. kat. Węgrzynowice rola o obszarze 1 ha 14 ar. 07 m². Nieruchomości oszacowane zostały: Realność ad 1) na 10.030 zł., cena wywołania 7.522,50 zł. Realność ad 2) na 1.300 zł., cena wywołania 975 zł. Realność ad 3) na 3.700 zł., cena wywołania 2.775 zł. Realność ad 4) na 3000 zł., cena wywołania 2.250 zł. Wadium odnośnie realności ad 1) w kwocie 1.003 zł., ad 2) 130 zł., ad 3) 370 zł., ad 4) 300 zł. Komornik: Stanisław Woźniak. 1676k

Zapotrzebowanie na dostawę

2.500 sztuk ŁOPAT kutych, lub tłoczonych, — 2.500 sztuk KILOFÓW, 2.500 sztuk WIDEŁ do szutru, 2.500 ŁOPAT (rydli), 600 szt. TACZEK do kamienia, —

oraz wykonanie około 10.000 m. b. PŁOTÓW przewiewnych (przeciwśnieżnych) składanych 300×160 cm. z desek odpadowych. — Oferty wytwórców wzgl. hurtowników składać: Kraków Skrytka poczt. 225. 9307

Wolne posady

NATYCHMIAST poszukujemy do fabryki obuwia rutynowanego majstra werkmistrza z kwalifikacjami szewskiemi. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Tarnów „Nr 481“. 1523k

ZEGARMISTRZ na damskie zegarki potrzebny zaraz. Chwilkowski, Florjańska 3. 9562

FRYZJERKA zdolna potrzebna zaraz: Kraków, Karmelicka 45a. 9630

POTRZEBNA służąca z gotowaniem, możliwie z Poznańskiego. Zgłoszenia: Florjańska 28, sklep galanteryjny. 9656

FRYZJER męsko-damski oraz **FRYZJERKA** (siły pierwszorzędne) potrzebni zaraz. Fryzjerka na 50%, Bronowice Małe, Bartosza Głowackiego 3 — Doleżałek. 9744

MŁODA biuralistka potrzebna od 1/4. Zgłoszenia z fotografją do Gońca Krakowskiego, Kraków, „Nr. 9864“. 9864

FRYZJERA męskiego przyjmę zaraz: Kraków, Blich 5 — fryzjer. 9818

PANIENKĘ do pomocy sklepowej przyjmę zaraz. Zgłoszenia: Kraków, Mały Rynek 7, kawiarnia. 9847

MIERNICZEGO przyjmie biuro prywatne Scalenie. Oferty, warunki: — Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9876“. 9876

BUFETOWA potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Kraków, Karmelicka 22 — „Morskie Oko“. 9891

FRYZJERA damsko męskiego na stałą posadę, oraz praktykanta na dokończenie przyjmę zaraz. Kraków, Wielopole 30. 9890

UCZEŃ do nauki stolarskiej zostanie przyjęty: Kraków - Podgórze, Tarnowskiego 14. 9887

PRZYJMĘ siłę biurową, pismo maszynowe, z biegłym niemieckim na tłumaczenia: Karmelicka 15, „Praca“. 9882

POTRZEBNA służąca do wszystkiego z dobrem gotowaniem i praniem od zaraz. — Wiadomość: Kościuszki 16, Skład, od godz. 3—5. 9851

KILKUNASTU młodych ludzi — do lekkiej pracy, przyjmię natychmiast. — Zgłoszenia: Okrąpiec, Kraków, Librowszczyzna 4, — godz. 4—6. 9853

GOSPODYNI kucharka z dobremi poleceniami, potrzebna — Zgłoszenia przyjmuje: Mielec, — Legjonów 63. 9860

ZEGARMISTRZ pierwszorzędny potrzebny natychmiast na prowincję. Zgłoszenia: Kraków, Szlak 23, m. 5. 9825

POTRZEBNY młody chłopak do sprzątania: Helclów 7. 9821

ZDOLNEJ pomocnicy modniarskiej poszukuję od zaraz. „Lucyna“ Kraków, Florjańska 38. 9908

POSZUKUJĘ wykwalifikowanej siły do sklepu zegarmistrzowskiego z dobrą znajomością języka niemieckiego. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9990“. 9990

STENOTYPISTKI polsko-niemieckiej, dokładną znajomością języka niemieckiego, poszukuje się od zaraz. Zgłoszenia „Oros“ Kraków, Zwierzyniecka 14, godz. 16—16.30. 1672k

POTRZEBNY cholewkarz zaraz. Kraków, Pl. WW. Świętych 9, m 2. 9984

FRYZJERKĘ manikurzystkę oraz męskiego — zdolnego, przyjmę. Kraków, Wolnica 14. 9950

EKSPEDJENT z długoletnią — praktyką w branży galanteryjnej, potrzebny od zaraz do hurtowni. Tylko siły fachowe mogą skierować oferty wyczerpujące: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 9957“. 9957

MŁYNARZ do wytwórni płatków owsianych może się zgłosić. Kraków, Jagiellońska 10 m. 7. 9930

SZUKAM osoby do samodzielnego pieczenia ciast i tortów. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 9929“. 9929

SŁUŻĄCEJ samodzielnej dobrze gotującej poszukuję na wyjazd. II Osiedle Ofic. 10/3. 9928

POTRZEBNY praktykant. Wiadomość: pracownia kapeluszy — damskich: Kraków, Starowiślna 27. 9967

POTRZEBNA dochodząca sprzątaczka, uczciwa, pracowita, chętnie Niemka lub Czeszka. Szewska 7/8. 9921

MODNIARKA zdolna natychmiast potrzebna. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 9975“. 9975

MŁYNARZ Paprykarz znajomość języka niemieckiego i Glühkopf-Dieselmotor do Wiednia potrzebny — podać życiorys i świadectwa. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 9931“. 9931

SEKRETARKA potrzebna od zaraz do majątku ziemskiego z pierwszorzędnemi warunkami. Zgłoszenia osobiste: Kraków Krasińskiego 26, m. 2, godz. 14—15. 9910

DOCHODZĄCĄ przyjmę. Zgłoszenia godz. 9—11, Karmelicka 9/10. 9916

Posad poszukują

STARSZA dochodząca z dobrem gotowaniem język niemiecki szuka pracy. Św. Wawrzyńca 11/1. 9913

FRYZJER męski z trwałą, żelazkową, wodną — zmieni posadę na wyjazd. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 9909“. 9909

DZIEWCZYNA uczciwa z dobremi poleceniami i dobrą kuchnią — poszukuje pracy od 15 marca. — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 9974“. 9974

MŁODA Wielkopolanka szuka posady do dziecka, lekkich prac domowych, jako dochodząca na cały dzień. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 9991“. 9991

OGRODNIK posiadający 15 lat praktyki szuka pracy w ogrodzie, najchętniej we dworze. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń Sienna 12 „Po kawalersku“. 9914

OGRODNIK, kawaler, wolny od kwietnia. Najchętniej w majątku dworskim. — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 9952“ 9952

SAMODZIELNY buchalter, język niemiecki, praktyka handlowo finansowa, szuka posady. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 9955“. 9955

JĘZYK polski i niemiecki, maszynopismo młoda, szuka posady od zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 9971“. 9971

APLIKANT adwokacki, 3 lata aplikacji, poszukuje patrona. Goniec Krakowski Kraków „Nr 9472“. 9472

CUKIERNIK zdolny samodzielny, poszukuje posady. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 9811“. 9811

CUKIERNIK poszukuje posady, specjalność: ciastka lody, paszteciki. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 9872“. 9872

DZIEWCZYNA lepsza, dobrze gotuje, czyściutka, naprawdę dobry i życzliwy człowiek szuka posady. Podać warunki. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 9856“. 9856

NAUCZYCIELKA bez posady poszukuje jakiejkolwiek uczciwej pracy. Wynagrodzenie małe, warunki dogodne. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9694“. 9694

MAJSTER cegielniany, posiada praktyki fizycznej 28 lat, z dobremi świadectwami, — szkolony w cegielniach polowych, — szuka pracy. — Adres: Józef Suski, Nowy Targ, ul Kościuszki 12. 1666k

OGRODNIK żonaty, kwalifikowany, długa samodzielna praktyka, dobre świadectwa, poszukuje pracy, najchętniej do majątku. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 1664k“. 1664k

GUWERNERKI poszukuje prof. gimn. za utrzymanie dla siebie i żony, która może podjąć się pomocy w gospodarstwie domowem. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 9905“. 9905

Kupno nieruchomości

PARCELĘ kupię przy ul. — Glinianej, Piaski, Okopy lub gdzieindziej — podać cenę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 8943“. 8943

DLA POWAŻNYCH NABYWCÓW poszukuję pilnie: domów, placów, willi, innych nieruchomości. Wąsowicz, Warszawa, Krucza 40. 1661k

DOMEK jednorodzinny, murowany, w okolicy Tarnowa, kupię zaraz. — Szczegółowe oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 9833“. 9833

DOM 4- lub 5-pokojowy — niedaleko tramwaju lub Dębnik, kupię za gotówkę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 9830“ 9830

PÓŁ domu komfortowego kupię — wprost od właściciela. Gotówka 65.000. — Goniec Krakowski. Kraków „Nr. 9902“. 9902

POSIADAM 60.000 złotych — kupię odpowiedni dom, willę. Zgłoszenia: Kraków, Goniec Krakowski „Nr. 1676k“. 1676k

DOM piętrowy lub jednorodzinny kupię. Wyczerpujące oferty: Goniec Krak., Kraków „Nr. 9834“. 9834

KUPIĘ jakąkolwiek realność do 120.000 od właściciela. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 9769“. 9769

Kupno

UBRANIA spodnie, płaszcze, sukienki kupuje Sklep Kupna-Sprzedaży, Długa 32. 9763

BECZKI żelazne kupię. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 9786“. 9786

PIANINO, tapczan kupię — lub wypożyczę. — Piśmienne zgłoszenia: Giebułtowski, Zielna Boczna 6. 9627

FUTRO perskie, kupię — Oferty z ceną: — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 9963“. 9963

KUPIĘ dywan, kwietnik. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, — „Nr 9962“. 9962

LADĘ oszkloną, szafy konfekcyjne, półki kupi „CENTROKOMIS“ — Grodzka 9. 9938

POSZUKUJEMY zaraz kilimów, dywanów perskich, kołder, aparatów fotograficznych, maszyn pisarskich. **DAJEMY ZALICZKI** zaraz — Komis Adolf Hitler-Platz 12, tel. 143-13. 9969

KUPIĘ 2 ładne fotelki z kanapą do spania. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 9989“. 9989

DO PRODUKCJI letnich pantofli drewnianych zakupimy kolorowe taśmy i pleciondki oraz kolorowe odpadki skórzane. Łaskawe oferty: Zbyt i Przeróbka Produktów Rolnych, Rzeszów, Rynek 21. 1667k

PATEFONY, nawet zepsute, — płyty kupuje: Dwernickiego 7, Jędrasiński. 9881

PIANINO przechowam — kupię Szewska 5, Drogerja. 9917

POTRZEBUJEMY ubrań męskich, palt letnich, lisów srebrnych i niebieskich, sukienek damskich, aparatów fotograficznych, maszyn do pisania i t. d. Płacimy zaliczki. Komis, **GRODZKA 42.** 9949

KUPIĘ buty oficerskie jak nowe 42. Oferty: — Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 9988“ 9988

Buchalterka - bilansistka

ze znajomością języka niemieckiego oraz

stenotypistka

ze stenografją niemiecką

POSZUKIWANE

Zgłoszenia osobiste: **Firma Józef Leiblowicz Kraków, Adolf-Hitler-Platz 11** — zarząd powierniczy. 9824

KUPIĘ APARAT — do **TRWAŁEJ** i suszarkę nowoczesną. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 9933“. 9933

ZNACZKI pocztowe, specjalnie polskie i Gubernatorstwa, każde ilości, kupuje Filatelia A. Macak; — Skład Materjałów Piśmiennych, **KRAKÓW**, Długa 2. — Tel. 189-32. 9976

SREBRO nawet połamane, kupuję: Grodzka 10, w podworcu. 9923

POTRZEBUJEMY natychmiast — ubrań letnich, płaszczy, raglanów, sukien, palt, swetrów, bielizny — **DAJEMY ZALICZKI**. — Komis, Adolf Hitler-Platz 12, tel. 143-13. 9965

KUPIĘ różne polskie i tłumaczone książki w dobrym stanie, okazyjnie w większej ilości. — Goniec Krakowski Kraków, „Nr 8748“. 8748

ZEGARMISTRZ Krowoderska 67, kupuje stare werki. 8672

KUPIĘ używaną maszynę do pisania. Oferty, cena: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 9862“. 9862

GARDEROBĘ noszoną męską w każdym stanie kupuję — płacę najwyższą cenę: Józefa 22, sklep narożny. 9530

FUTRO karakuły, Breitschwanze kupię; tylko ładne. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9813“. 9813

KUPIĘ rund — abkant i wulstw — maszynę, uniwersalną, lub każdą osobną tylko w dobrym stanie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 9854“ 9854

KUPIĘ samochód limuzynę Fiat 500 lub inny mały, sportowy, do 1000 cm^2, nowy lub mało używany Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9842“ 9842

BIURKO Leicę, **GABINET**, obrazy, materjał na **UBRANIE** — kupię. Arzt, Kraków Florjańska 40. 9993

KUPUJĘ ubrania, spodnie, bieliznę, garderobę męską, damską, płacę zaraz, tramwaj zwracam **STAROWIŚLNA** 80, sklep. 9985



Skład Główny: Warszawa, Miodowa 14

AKCJE listy zastawne kupię. Warszawa — Alberta 12-9. — Dobrocki. 1673k

GARDEROBĘ bieliznę kupuję w każdym stanie — płacę dobrze — Dietla 9, m. 17. 9143

WSZYSTKO kupuję! Krupnicza 14/5. 9661

PIANINO lub krótki fortepian kupię prywatnie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 9412“. 9412

KUPUJĘ używaną garderobę, ul. Bracka 10. m. 7, oficyna. 9494

KUPUJĘ UŻYWANĄ garderobę męską, damską. — Sklep Pierackiego 4. 9526

MASZYNY do szycia bębenkowe, szewskie — leworamienne, — krawieckie, kupuje: Krischer Kraków, Zwierzyniecka 6. 1620k

KUPIĘ na zasłony do okien 50 metrów materjału firankowego gęstego, beżowego, sznurkowego lub żółtego, oraz nowy wsyp. — Zgłoszenia z grzeczności przyjmuje F. Lubański, Grodzka 18. 9829

TEODOLIT kupię. — Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 9875“. 9875

TURBOZESPÓŁ wodny 2 kW, małą **ELEKTROPOMPĘ** automatem ciśnieniowym zakupi Inż. **ZIELENIEWSKI**, św. Marka 31. 9874

KUPIĘ piec łazienkowy na węgiel, tylko w dobrym stanie. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9812“. 9812

FILATELIŚCI! Kupno — sprzedaż znaczków: — „Orbis“, Florjańska 37. 9843

Sprzedaż nieruchomości

PARCELE piękne oraz kilka realności w Woli Duchackiej i okolicy sprzeda okazyjnie Biuro Rudolfa, Kraków, Librowszczyzna 6, m. 2 9806

PARCELA 200 sążni piękne położenie, ogrodzona, studnia — Wola Justowska front, autostrada przystanek autobusowy sprzeda Biuro „Własna Strzecha“, Kraków Adolf Hitler-Platz 10. 9936



KRYNICA Sprzedam parcelę 1.500 m^2. Zgłoszenia: Nowak, Krynica, Kiosk pod „Tanio“. 1665k

DOM piętrowy, nowy, komfort, Olsza, sprzeda właściciel. Potrzeba — 76.000. — Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 9901“. 9901

BRONOWICE Dom murowany, czterystusążniowy sad — 35.000. Sprzeda: „INFORMATOR“ Kraków, Pijarska 19. 1677k

KAMIENICĘ nowobudowaną, pełnokomfortową, śródmieście, — 290.000, połowę 145.000, sprzeda: „Lokata“ Kraków, Łobzowska 4. 9835

KAMIENICĘ nowa jednopiętrową, bardzo duży ogród, 47.000 złotych, ulica **WROCŁAWSKA**. Parcela, piękny narożnik, uzbrojona willowa 56.000 złotych, — ulica **MONIUSZKI** sprzeda: Biuro Arzta, Kraków — Florjańska 40. 9994

WARSZAWA ZIELONKI PARCELA willowa 2.800 metrów kwadratowych, tuż przy stacji, — między willami pod lasem tanio sprzeda Arzt, Kraków — Florjańska 40 9995

PO CENACH OKAZYJNYCH sprzedaję: domy, place; wille, inne nieruchomości: — Wąsowicz, Warszawa, Krucza 40 1662

KAMIENICE domy, wille, gospodarstwa parcele — każdej wielkości i cenie sprzeda **BIURO „WAWEL“** Kraków, Grodzka 60 II piętro. 9924

Sprzedaż

WĘDKARZE! Wszelkie przybory do rybołówstwa w wielkim wyborze najtaniej poleca **HIRSCHBERG**, Kraków, Zwierzyniecka 23. telefon 187-74. 9895

SKLEPOWE urządzenie i lodownia tanio do sprzedania. Wiadomość: Jasna 2, m. 4. 9455

MASZYNY do SZYCIA nowe i używane, igły, oliwa, oraz wszelkie części zapasowe na składzie. Warsztaty reperacyjne czynne Krischer, — Kraków. Zwierzyniecka 6. 1668k

ORGANKI Militärmusik tuzin zł. 26.— tylko dla odsprzedawców za nadesłaniem gotówki. — Krischer, Kraków, Zwierzyniecka 6. 1670k

SPRZEDAMY 3 futra karakułowe, — ubrania, palta, — raglany suknie, kostjumy, dywany, kilimy porcelanę. — Komis przyjmujemy wszystko. **DAJEMY ZALICZKI.** Adolf Hitler-Platz 12; tel. 143-13. 9960

FUTRO karakułowe, lisa srebrnego i niebieskiego Kamczatka, futro źrebcowe, — płaszcze damskie, — tanio sprzedamy. — „Komis“ **GRODZKA 42.** 9948

WAGĘ z ciężarkami, ladę i półkę sklepową sprzedam. Garbarska 4, dozorca. 9964

WÓZEK sportowy Konkon sprzedam. Wiadomość: Kraków, Zygm. Augusta 9/14. 9966

NAJTANIEJ kupisz **WSZYSTKO** w „CENTROKOMISIE“ — Grodzka 9 ubrania, płaszcze, suknie, kilimy, narzuty, **PATEFONY**, płyty, maszyny „Singera“, — różności. 9937

KRZESŁO GINEKOLOGICZNE okazyjnie tanio sprzedam. Karmelicka 21a m. 5. 9978

OKAZYJNIE do sprzedania — kredens kuchenny duży, szafa — Celna 5 m. 9. 9940

SINGERA maszynę mało używaną sprzedam Krowoderska 39. m. 10. 9934

KSIĄŻKI Polecam nast. wydawnictwa: Bieńkowski, Administracja i organizacja zakładu przemysłowego 5.—. Zagadnienie gospodarki przedsiębiorstw 14.—, Janik L. A Skarbnica wiedzy 15.— Królikowski, Zasady rachunkowości kupieckiej — 8.—, Schreiber, Przewodnik stolarski 6.—, Simmler Towary spożywcze 7.—, — Szczepkowski, — Podstawowe ćwiczenia rysunkowe 3.—, Szkło i jego obróbka 1.—, — Trzeciak, Bibljoteczka dla najmłodszych. Ilustr. podręcznik 2 oddz. 2.40. Księgarnia: Stefan Kamiński, Kraków, Podwale 6. 9958

ELEKTRYCZNE: kuchenki, żelazka garnki, suszki do włosów, kolby, — lampy, wentylatory, numeratory, wszelkie materjały elektro-instalacyjne, poleca po cenach konkurencyjnych „ŻAR“, Sławkowska 11, podwórze. Odsprzedawcom rabaty. 9980

HARMONJE ręczne Hohner — Paolo Soprani — Settimio-Soprani, oraz organki Hohnera stale na składzie Krischer — Kraków, Florjańska 9. 1671k

KAPĘ na dwa łóżka, — podbicie kanarkowe, — porcelanę karlsbadzką na 12 osób, stołową, — kawową mokka za 450 zł oraz futro męskie, marengo, nutrie, — kołnierz karakuły, sprzedam — Lwowska 19. 9951

PRASĘ EKSCENTRYCZNĄ 40 ton., dwuramienną, frykcyjną, 75 m/m. śruby, oraz balansowe — sprzedaje Inż. Maciejewski, Kraków, Szlak 20/3, telefon 231-79. 9896

MASZYNĘ walizkową nowa sprzedam Starowiślna 28/24. 9959

LAMPY KARBIDOWE karbid: „ŻAR“ — Sławkowska 11, podwórze. 9986

POSADZKI KAMIONKOWE flizy, rury kamionkowe, kafle, papę dachową, — trzcinę, gips, cegłę szamotową — i t. p. — poleca: Stanisław **RZEGOCIŃSKI**, Kraków, Szpitalna 36. Telefon: 126-49. 9981

SPRZEDAM Patefon, album z płytami i kilim 2,90×2. Wiadomość: J. Lea 39, m. 6, 6—8 wiecz. 9904

MOTOPOMPA silnik 2 K. M — 220/380, pompa 60 l/min. 30 m. wys. do sprzedania. Wiadomość: Lasek, Tarnowskiego 6. 9906

5 KG. Kordemonu sprzedam. Kraków — Grodzka 32, drogerja. 9889

TANIEJ JAK NA NALEWKACH! Biżuterja sztuczna, maskotki po 10 gr., broszki po 20 gr. (biżuterja jarmaczna oraz zabawki jarmarczne). Zabawki, lalki, gry, grzechotki, piłki ping pongowe itp. Lustra, bakelitowe wyroby: cygarniczki, fajeczki, fajki, grzebienie, spinki itp. Noże scyzoryki, łyżki, widelce, nożyczki itp Żyletki, brzytwy, pendzle do golenia. — Różna galanterja! Wielki wybór! „Praktyczna Galanterja“, Warszawa. Marszałkowska 102, sklep 38 (102 Źródła). — Tylko hurtowo! Cenniki wysyłamy bezpłatnie. 1660k

DO SPRZEDANIA srebro stołowe — Grodzka 10 w podworcu. 9922

HARMONJĘ nową, 80 basów, register, sprzedam. — Prądnik Czerwony, Woronicza 21. 9968

KOŁDRY sprzedam, piękne, puchowe, jedwabne, kilim Grotta, suknię czarną — welon żałobny — pantofelki czarne 37, oglądać tylko od 14—16 Karmelicka 9, m 9 — oficyny parter. 9903

OKAZ lisa srebrnego i lisa Kamczatka oraz futro łapkowe sprzedam okazyjnie. Szlak 24/8 9419

OBRABIARKI DO DRZEWA, piły taśmowe, frezarki, wiertarki, cyrkularki, piły wahadłowe, wałk cyrkularne, szlifierki sprzedaje Inż. Maciejewski, Kraków, Szlak 20/3. 9898

SUKĘ Pointerkę sprzedam: Wadowicka 39. 9866

UBRANIE sportowe jasne, na niskiego Pana, do sprzedania: — Michałowskiego 15/9 9869

SYPIALNIE, JADALNIE, KOMBINOWANE pokoje, różne meble sprzeda Hala Meblowa, sklep: Grodzka 59, Magazyn Wiślna 4. 9557

DYWAN PERSKI jedwabny, **FORTEPIAN** wiedeński krótki, sprzedam: Kraków, Lenartowicza 5/4, 10—16. 9809

FORTEPIAN wiedeński pancerny, w dobrym stanie, okazyjnie sprzedam: Michałowskiego 15/9 9868

LISA niebieskiego 500, pelerynkę niebieską 400, wskutek wyjazdu sprzedam: św. Sebastjana 8/3, 15—18 9870

PIANINO mahoniowe Koch-Korselt sprzedam 1.500. św. Jana 13 — Wesołowski, 3—5. 9816

SPRZEDAM szory wiedeńskie: Kraków, Długa 78 — Broda. 9844

MASZYNĘ damską, pierwszorzędną sprzedam: — Kielecka 30/4, Osiedle. 9845

MĘSKIE ubranie granatowe, stan bardzo dobry, sprzedam: Wybickiego 10, m. 5, od 8—15. 9848

ŚLICZNA wielka palma „Phönix“ do sprzedania: Wenecja 1, m. 5. 9873

WAPNO skaliste i gaszone **CEMENT** portlandzki, — **GIPS** sztukatorski, trzcina sufitowa, dachówka tarnowska papa dachowa czarna i biała, płyty izolacyjne, piasek i spóła, płynny środek uszczelniający przeciw wilgoci „BIBER“, rury kamionkowe, posadzka kamionkowa, cegła szamotowa i zwyczajna, wszelkie inne materjały budowlane, drzewo opałowe miękkie i twarde — stale na składzie poleca Skład materjałów budowlanych i opałowych Józefa Walkowa, — Kraków, ul. Tad. Kościuszki 16, — Telef 181-39. Przy zleceniach wagonowych uprasza się o wcześniejsze zamówienia. 1296k

KUCHENKI ELEKTRYCZNE, ŻELAZKA, kolby, suszki fryzjerskie, nagrzewacze, lampy biurowe, wentylatory. — Jednocześnie wykonujemy wszelkie instalacje elektryczne, oraz naprawy: — „Światłomotor“, św. Jana 13 9514

BATERJE, lampki rowerowe, kieszonkowe, dynama, żarówki mieszkaniowe i do latarek poleca Krischer Kraków Zwierzyniecka 6. 1397k

MŁYŃSKIE maszyny, kamienie i przybory dostarcza Fabryka maszyn Łęgiewski i Hartwig, Warszawa-Praga, Szeroka 11. 1316k

FILATELISTÓW setki kupiło już opatentowany Album-Klaser Polski lub Generalnego Gubernatorstwa. Prospekty bezpłatnie. Polski Dom Filatelistyczny, Warszawa, Marszałkowska 116. 1330k

KILIMY KOMIS. Piękne wzory artystyczne, najwyższe gatunki. Kraków, Długa 23. 9918

OBRABIARKI DO METALI wytaczarka (Bohrwerk) typ średni, strugarki (Shaping) skok 450 — 300 — 200, piłę do metali zmotoryzowaną, rewolwerówkę, wiertarki słupowe 25 — 18 — 12 mm, motory 10 — 3 — 1 HP. nożyce i dziurkarki, sprzedaje Inż. Maciejewski, Kraków, Szlak 20/3. 9893

UBRANIA brązowe i wizytowe sprzedam: — Dietla 83/7. 9888

SPÓD futrzany piżmaki, w bardzo dobrym stanie, oryginalną zarzutkę damską, piżamę damską spiesznie sprzedam: Grzegórzecka 31/9. 9886

BUTY z cholewami 42 nr., czarna podszewkę sprzedam: Kraków, Adolf Hitler-Platz 23, m 10, oficyna. 9899

SYPIALNIĘ w całości, częściowo sprzedam. — Wiadomość: św. Jana 24, dozorca. 9884

MASZYNA biurowa Underwood do sprzedania: ul. Karmelicka 38, m. 8. 9883

MASZYNĘ biurową „Underwood“, dobrą — sprzedam. Wielopole 15, m. 3. 9880

KOŁDRY przyjmuję do roboty. Dembiński, św. Marka 19, narożnik Florjańskiej 9801

WÓZEK dziecięcy, głęboki marki Konkon sprzedam. Starowiślna 45, m. 5. 9855

ZARZUTKĘ popielatą średniego, półbuciki męskie 42, zegarek srebrny kryty, — materace włosienne sprzedam. Bronowice Małe, Zielińskiego 3, I. — drugie drzwi lewo 9879

FUTRO męskie sprzedam okazyjnie: Słowackiego 106/9, 1-4. 9823

SYPIALNIĘ jasną, wiedeńską, łóżka metalowe, salonik, — stół, miedzioryty, zegar, kredens, szafę, poduszki z włosia sprzedam: ul. Dominikańska 1, m. 1. 9810

KLEJE MALARSKIE dekstrynowe, kredę malarską, — gips dentystyczny, modelowy, — karbid, sól glauberską, grafit oraz inne chemikalja dostarcza szybko tanio: — **KORUDA**, Kraków, Czysta 11. Tel. 183-73 1633k

MŁYNARSKIE PRZYBORY: Ratajczyk Jan — Skarżysko, Kamienna. 7280

KOSZE podróżne małe niej sprzedam. — Starowiślna 10, Kilian. 9000

MŁYŃSKIE maszyny — oraz wszelkie przybory **GAZA** szwajcarska, **PASY** transmisyjne, gumy, kubełki: Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 9545

SPRZEDAM tapczan mało używany. Żelazna 1, m. 8. 9852

FORTEPIAN starszy — tanio sprzedam. Limanowskiego 20. 9878

SPRZEDAM 2 łóżka dębowe, 2 kredensy, lodownię, masiadówkę, koryto i garnek do prania, garnitur mebli, kosze nowe na jarzyny: Helclów 7, od 3—5 popoł. 9820

MASZYNĘ pisarską ukraińsko-polsko-niemiecką sprzeda Zakład mechaniczny, Kraków, św. Marka 20. 9828

PIANINA, FORTEPIANY okazyjnie poleca Świątek, **STAROWIŚLNA 12.** 9752

SYPIALNIE tanio poleca: Magazyn Mebli, — Kopernika 8. 9755

PIANINO WIRTHA najnowszej konstrukcji, koncertowe sprzedam. **JAGIELLOŃSKA** 10/6 9790

LOKOMOBILĘ 8 atmosfer, sprzeda okazyjnie Zarząd Majątku Borek Szlachecki — poczta Skawina, telefon 9. 9794

NOWOCZESNY magiel elektryczny do sprzedania. Wiadomość: Urzędnicza 36, Bochenek. 9551

MASZYNKĘ do mięsa nr. 32, noże kute, sita: Myszkowski Dietla 46. 9723

Na liczne zapytania moich P. T. Odbiorców odpowiadam tą drogą, że

z p. Marianem Leżańskim

właścicielem wytwórni cukierniczej w Prądniku Czerwonym przy ulicy Białych Brzóz 11 nie łączą mnie żadne stosunki handlowe

Tadeusz Mastykarz

Wytwórnia Soków w Krakowie

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“ Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.